

Głos *weekend*

Pismo ukazuje się we
wtorki i piątki

Piątek
7 września 2018
nr 67 (LXXIII)
cena: 17 Kč

WIADOMOŚCI
100 MILIONÓW.
JEST SZANSA NA
WIĘCEJ... STR. 2-3



WYWIAD
PILOTAŻOWY
FESTIWAL...
STR. 6



niepodległa | POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Projekty zaskoczyły komisję

WYDARZENIE: W poniedziałek rozpatrywała je Komisja Grantowa, w środę zostały zaakceptowane przez Radę Kongresu Polaków. Od wczoraj znamy wyniki siódmego naboru wniosków o dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Zaolzia. Razem z projektami sterowanymi wyasygnowano na nie niespełna 800 tys. koron.



Beata Schönwald

W trzecim kwartale br. do Funduszu Rozwoju Zaolzia złożono 21 projektów. Piętnaście zostało przyjętych, trzy zwrócono do poprawienia, a trzy odrzucono. W sumie na wnioski trzeciego kwartału Kongres Polaków w RC przeznaczył niespełna pół miliona koron. Wsparcie dla poszczególnych projektów wynosiło od 5 tys. do 63,6 tys. koron. Niezależnie od nich Rada Kongresu Polaków postanowiła dofinansować blisko 300 tys. koron cztery projekty sterowane. Za nowatorski uznała kursy języka polskiego organizowane dla czeskich rodziców uczniów polskich szkół. Projekt ten złożyło Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, reagując na zapotrzebowanie wychodzące z terenu.

Wracając do wniosków, które wpłynęły pod ocenę Komisji Grantowej, dofinansowanie otrzymały m.in. dwa projekty związane z obchodami 100-lecia Niepodległości. Jeden z nich złożyło Miejsce Koła PZKO w Hawierzowie-Błędowicach na koncert edukacyjny ZR „Błędowice” przypominający wydarzenia sprzed stu lat. – Przed południem program ten obejrzy młodzież polskich szkół średnich na Zaolziu, czyli uczniowie Polskiego Gimnazjum i polskich klas Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie. Po południu powtórzymy go dla szerokiej publiczności – przybliżył prezes błędowickiego



• Wsparcie z Funduszu Rozwoju Zaolzia otrzymało również MK PZKO Hawierzów-Błędowice na koncert edukacyjny ZR „Błędowice” z okazji 100-lecia niepodległości. Fot. DANUTA CHŁUP

Koła PZKO, Piotr Chroboczek. Koncert odbędzie się 2 listopada.

Drugi projekt, zatytułowany „Ojczyzna to kraj dzieciństwa, miejsce urodzenia. To jest ta mała najbliższa Ojczyzna Niepodległa w słowie, pieśni i tańcu”, zgłosiło Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji. Składa się on z kilku działań projektowych, a tym najważniejszym będzie zaplanowana na 9 listopada uroczystość pt. „Nie-

podległa w słowie, pieśni i tańcu”.

– Uroczystość ta powinna uświadomić Polakom na Zaolziu, jak ważne jest pielęgnowanie polskich tradycji, kultury i folkloru. Ma na celu pokazanie piękna i bogactwa polskiej kultury na przestrzeni wieków. Ma być pozytywnym wezwaniem do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym naszej mniejszości narodowej – wyjaśniła dyrektorka Jabłonkowskiego Cen-

trum Kultury i Informacji, Gabriela Niedoba. Z pozostałych działań wchodzących w skład jabłonkowskiego projektu warto wymienić chociażby konkurs plastyczno-literacki dla młodszych uczniów pn. „Pozdrawiam Cię z okazji Święta Niepodległości, czyli projekt pocztówki dla ojczyzny” czy konkurs literacki dla ich starszych kolegów pn. „Myśląc ojczyzna – Jan Paweł II do Polaków”.

Prezes Kongresu Polaków w RC, Mariusz Wałach, przyznał, że projekt złożony nie przez którąś z polskich organizacji, ale przez organizację budżetową Miasta Jabłonkowskiego, był dla komisji grantowej dużym, pozytywnym zaskoczeniem. – Chodzi o piękny, na wskroś patriotyczny projekt, który Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji chce realizować wspólnie z polską szkołą, polskimi organizacjami i zespołami, wynajmując w tym celu jabłonkowski Dom PZKO – stwierdził prezes Kongresu. Podkreślił również, że Fundusz Rozwoju Zaolzia powstał nie tylko po to, by wspierać organizacje polskie, ale również działania realizowane na rzecz rozwoju polskości na Zaolziu niezależnie od tego, kto je podejmuje.

Mariusz Wałach bardzo pozytywnie wyraził się również o projekcie złożonym przez Harcerską Drużynę Wodną OPTY na wyjazd w Bieszczady. – Podoba mi się, że harcerze nie bali się zaryzykować i postanowili podjąć się trudnej organizacji obozu harcerskiego w Polsce, mimo że wiąże się to z wyższymi kosztami i przysparza wiele trosk. Przyjąłem ten fakt z dużą satysfakcją i w związku z tym chciałbym przekazać harcerzom, by tak trzymać – powiedział prezes Kongresu Polaków, dodając, że w trzecim kwartale br. wpłynęło do Funduszu Rozwoju Zaolzia dużo ciekawych projektów. A ich jakość, jak zauważył, wciąż idzie w górę. ▲

REKLAMA



• Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego startuje z kampanią promującą naukę języka ojczystego wśród Polaków mieszkających poza granicami kraju oraz ich krewnych i przyjaciół w Polsce. Kampania #KTOTYJESTEŚ ma na celu uświadomienie rodzicom, jak ważne jest przekazywanie dzieciom języka ojczystego oraz edukacja w języku polskim. (szb)

vitality Oczekujesz gości?

Zadzwoń, zamów,
przywieziemy!

Korytka, pieczenie, indyki, ...

+420 732 920 550
restaurace.vitalityslezsko.cz

Czytaj »Głos« online



NASZ »GŁOS«



Beata Schönwald
beata.schonwald@glos.live

Susza tego lata doskwiera rolnikom. Rolnicy podliczają straty”. Te dwa zdania stały się przez kilka ostatnich miesięcy mottem głównego wydania dziennika czeskiej telewizji publicznej. Począwszy od czerwca reporterzy Wiadomości podejmowali bowiem temat suszy z konsekwentną regularnością.

Nie powiem, temat to ciekawy i ważny zarazem. Jako właścicielka niewielkiego poletka nie mam też nic przeciwko systematycznemu uświadamianiu telewidzom, że truskawek i chleba nie produkuje się w fabryce oraz że dostatek bądź brak jedzenia zależy od okoliczności, na które praktycznie nie mamy żadnego wpływu. Pomimo to uważam, że nawet w sytuacji, kiedy deszczu jest jak na lekarstwo, nie trzeba i nie należy każdej informacji na rolniczy temat kończyć zdaniem o „podliczających straty rolnikach”. Podam przykład, który w moim odczuciu jest szczerem absurdu, a który usłyszałam na początku sierpnia w radio. Mowa była o nadzwyczajnym urodzaju owoców, który powoduje, że gorzelnie nie nadążają z produkcją. Dla mnie przekaz był jasny. Jest dobrze, sady są pełne owoców. I tak mogłoby pozostać, gdyby spiker nie zakończył tej skądinąd pozytywnej informacji słowami, że tegoroczna susza daje się we znaki, w związku z czym rolnicy ponoszą straty.

Mam taki zwyczaj, że o godz. 19.00 włączam czeskie wiadomości, a po pół godzinie przełączam telewizor na kanał polskiej Jedynki. W niedzielę zrobiłam to samo. W polskich wiadomościach była mowa o dożynkach. Zagadnięty przez reportera gospodarz przyznał co prawda, że z powodu suszy urodzaj jest mniejszy, jednak pomimo to „zawsze jest za co dziękować”. Kiedy usłyszałam te słowa, nie oparłam się pokusie i zaczęłam się zastanawiać, jak święto dziękczynienia za plony skomentowałyby czeskie media. Może krótko i zwięźle: „Zawsze jest na co narzekać”?

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• W obiektywie Franciszka Bałona występ harcerskiego zespołu „Czarne Pantery”.

CYTAT NA DZIŚ



Leszek Miller
były polski premier o śmierci syna

...

Wielki szok, ogromny. Nie mam słów. Wciąż mam syna przed oczami, jak Leszek przychodzi do nas do domu, mówi „Cześć mammo, cześć tato, co słyhać, co u was?”. To niewyobrażalna tragedia w moim życiu. Wraz z nim umarła część mnie...

E-STREFA

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z dożynek w Oldrzychowicach.



DZIŚ...

7

września 2018

Imieniny obchodzą:

Melchior, Regina
Wschód słońca: 6.07
Zachód słońca: 19.19
Do końca roku: 115 dni
Przysłowia:
„W dzień świętej Reginy wabią chłopaków dziewczyny”
„Święta Regina gałęzie ugina”

JUTRO...

8

września 2018

Imieniny obchodzą:

Adrianna, Maria, Radosław
Wschód słońca: 6.08
Zachód słońca: 19.17
Do końca roku: 114 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Marzyciela
Dzień Dobrych Wiadomości
Przysłowia:
„Gdy Narodzenie Maryi pogodne, to będzie tak cztery tygodnie”

POJUTRZE...

9

września 2018

Imieniny obchodzą:

Piotr, Sergiusz
Wschód słońca: 6.10
Zachód słońca: 19.15
Do końca roku: 113 dni
(Nie)typowe święta:
Międzynarodowy Dzień Urody
Przysłowia:
„Gdy grzyby wielkie korzenie mają, wielką zimę zapowiadają”

POGODA

piątek

dzień: 25 do 27 C
noc: 13 do 11 C
wiatr: 1-4 m/s

sobota

dzień: 21 do 23 C
noc: 15 do 13 C
wiatr: 1-4 m/s

niedziela

dzień: 22 do 24 C
noc: 14 do 12 C
wiatr: 0-3 m/s

100 milionów. Jest szansa na więcej...

Wczoraj późnym wieczorem w Krynicy-Zdroju zakończyło się 28. Forum Ekonomiczne. To już tradycja, że w jego ramach – dokładnie po raz trzeci – w samym sercu uzdrowiska odbyło się Forum Polonijne. Otwierając dwa dni paneli i dyskusji marszałek Senatu, Stanisław Karczewski, przyznał, że chociaż Polacy rozsiani na całym świecie mogą liczyć na coraz większy zastrzyk finansowy z Polski, potrzeby są dalej ogromne.



• Marszałek Senatu RP, Stanisław Karczewski (trzeci z lewej), mówił w Krynicy-Zdroju o tym, jak ważne jest dofinansowanie Polaków w całym świecie.

laków rozsianych po całym świecie – mówił marszałek. Jak dodał, sprawy Polonii to chyba jedna sfera życia, w której panuje polityczny konsensus. – Czasami się spieramy z postami opozycji, czy zaprosić na dane wydarzenie pana A, czy pana B albo komu odmówić przyznania dotacji, ale jesteśmy zgodni co do tego, że musimy dalej intensywnie wspierać Polaków mieszkających poza ojczyzną – dodał Karczewski.

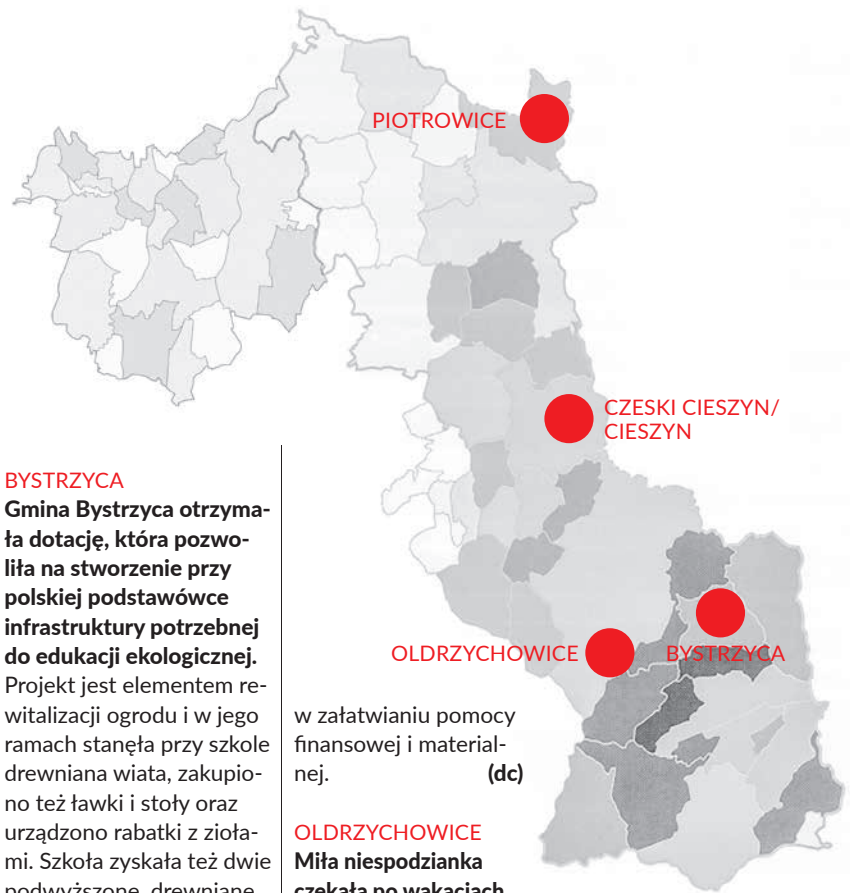
W tym roku, w związku ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości, Senat wyłożył na projekty złożone przez Polonię i Polaków 100 milionów złotych. Zdaniem Karczewskiego, wzrost musi być cały czas znaczący (jeszcze kilka lat temu było to około 60 milionów złotych w skali roku). W domyśle oznacza to, że nie wystarczy, jeżeli w 2019 roku wsparcie wyniesie 101 milionów na 101-lecie odzyskania niepodległości, a w...

Tomasz Wolff

Od kilku lat pieniędzmi dla Polonii i Polaków mieszkających poza ojczyzną dysponuje po-

nownie Senat RP. Zdaniem marszałka Stanisława Karczewskiego, to bardzo dobre rozwiązanie.
– Jestem dumny, że mogę wspólnie z senatorami pracować na rzecz Po-

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BYSTRZYCA
Gmina Bystrzyca otrzymała dotację, która pozwoliła na stworzenie przy polskiej podstawówce infrastruktury potrzebnej do edukacji ekologicznej. Projekt jest elementem re-witalizacji ogrodu i w jego ramach stanęła przy szkole drewniana wiata, zakupiono też ławki i stoły oraz urządzono rabatki z ziołami. Szkoła zyskała też dwie podwyższone, drewniane grządki do uprawy roślin, o które w przyszłości będą dbać sami uczniowie. (wik)

CZESKI CIESZYŃ
Zarząd Miasta zdecydował, że udostępni tymczasowo małe mieszkanie miejskie parze małżeńskiej, która straciła dach nad głową po wybuchu domu jednorodzinnego przy ul. Cmentarnej. Mieszkanie jest gotowe do natychmiastowego użytkowania. Pracownicy Wydziału Pomocy Społecznej Urzędu Miasta pomagają poszkodowanym

PIOTROWICE k. KARWINY
Wymiana dobrych praktyk oraz formy współpracy służb mundurowych były

tematami konferencji, która odbywała się w ub. tygodniu w Piotrowicach koło Karwiny. W jej trakcie przedstawiciele straży miejskich z Karwiny i Jastrzębia-Zdroju opowiedzieli o najważniejszych działaniach realizowanych w ramach wspólnego transgranicznego projektu. Wśród omawianych tematów znalazła się m.in. modernizacja systemu łączności w karwińskiej jednostce i wdrażanie technik znawstwa w rejestracji rowerów po stronie polskiej. (wik)

Nie pojeździli...

Krótko pasażerowie cieszyli się bezpośrednimi połączeniami kolejowymi z Pragi do Krakowa. Leo Express po miesiącu od uruchomienia pociągów na tej trasie ogłosił, że zawiesi czasowo kursy. Przyczyna leży po polskiej stronie. Konkretnie w czasie przejazdu, który nie jest satysfakcjonujący dla czeskiego przewoźnika.

Pociągi Leo Express, pierwszego prywatnego przewoźnika na trasie dalekobieżnej w Polsce, od lipca kursują między Pragą a Krakowem. Z czeskiej stolicy wyjeżdżają w piątki i niedziele o godz. 16.10 (do Krakowa docierają o godz. 23.19). W drugą stronę jeżdżą w poniedziałki i soboty o godz. 5.04 (w Pradze meldują się o godz. 11.39). Co ciekawe, weekendowe połączenie Pragi z Krakowem (przez Ostrawę i Katowice) od samego początku cieszy się dużą popularnością. – Połączenia w soboty i niedziele są regularnie wyprzedawane – przyznał Peter Jančovič, dyrektor Leo Express Polska, który w rozmowie z polski-

mi mediami stwierdził, że zainteresowanie jest nawet większe od założen.

Niestety, jeśli ktoś chciałby zarezerwować bilet do Krakowa w październiku i listopadzie, takiego połączenia w rozkładzie jazdy nie znajdzie. Od 8 października do 30 listopada Leo Express zawiesza bowiem kursy na tej trasie. Przedstawiciele przewoźnika tłumaczą ten fakt kolejnymi ograniczeniami prędkości, które czeskim pociągom zaszerwowały PKP Polskie Linie Kolejowe.

Odcinek z Katowic do Krakowa pociągi Leo Express pokonują na co dzień nie zwyczajową trasą przez Jaworzno Szczakową i Trzebinę, ale okrężną przez Oświęcim, Spytkowice i Skawinę. – Dodatkowo, jesienią, z powodu prac modernizacyjnych, zarządca infrastruktury obniżył tam dopuszczalną dla pociągów prędkość – poinformował media Peter Jančovič. W efekcie czas jazdy wydłużył się jeszcze o 10-15 minut. To nie satysfakcjonuje przedstawicieli Leo Express.

Górnicy Wersal otwiera bramę

W najbliższą sobotę można będzie zwiedzać wyremontowane obiekty zabytkowej kopalni węgla kamiennego „Aleksander” w Ostrawie-Kończycach Małych. Przez miłośników historii górnictwa kopalnia ta nazywana jest górnictwem Wersalem. Swoim wyglądem, stylem architektonicznym z elementami baroku, zwracała na siebie uwagę już w czasach swojego założenia – na przełomie XIX i XX wieku. Niektóre obiekty zostały wpisane na listę zabytków, natomiast remont budynku oraz formy szynowej Aleksander 2 zdobył w tym roku specjalną nagrodę jury w konkursie „Budowla Województwa Morawsko-Sląskiego”.

Przedsiębiorstwo DIAMO, które opiekuje się nieczynnymi kopalniami oraz Narodowy Instytut Ochrony Zabytków spodziewają się w kopalni będku setek zwiedzających. Sobota będzie otwarta w sobotę w godz. 10.00-16.00. Można będzie m.in. wspiąć się na wyremontowaną wieżę szybową, której wysokość wynosi 30 metrów, obejrzeć filmy oraz wystawę fotografii z tematyką górniczą, ekspozycję górniczych artefaktów i przyrządów geodezyjnych. Dojazd do kopalni prowadzi od strony ul. Holwekowej.

2028 roku 110 milionów na 110-lecie wolności. Ze źródeł zbliżonych do Senatu wiadomo, że już w przyszłym roku do rozdysponowania będzie 110 milionów. Senatorowie pochylią się nad tym zagadnieniem po powrocie z wakacji. Innym ważnym tematem, którym się zajmą, będzie zmiana w ordynacji wyborczej. Pojawił się bowiem pomysł, żeby jedno miejsce w Senacie RP (w sumie w wyższej izbie parlamentu zasiada 100 osób) było zarezerwowane dla przedstawiciela Polonii/Polaków. To wstępny pomysł, dlatego na razie nikt nie potrafi powiedzieć dokładnie, jak to będzie wyglądało w praktyce.

Forum Polonijne cieszyło się dużym zainteresowaniem. Wśród tematów, które zostały poruszone w Krynicy-Zdroju, znalazły się między innymi obrona dobrego imienia Polski i Polaków, młoda emigracja – czas na powrót, Polki – kobiety w biznesie na świecie czy sukces polskiego produktu za granicą – jak to się robi?

Dodajmy, że „Głos” był patronem prasowym 28. Forum Ekonomicznego. Wydarzenie zorganizowała Fundacja Instytut Studiów Wschodnich z Warszawy. W sumie do kurortu w Beskidzie Śląskim przyjechało ponad 4000 gości praktycznie z całego świata.

W efekcie firma zawiesi 9 października swoje kursy. Nie oznacza to jednak, że podróźni zostaną pozostawieni samym sobie. Kolejowe składki zastąpią bowiem autokary, które dojadą do granicy z Republiką Czeską, a tam pasażerowie będą mogli przesiąść się do pociągów. Kursy Leo Express do Krakowa zostaną zaś wznowione 30 listopada, bo wtedy zaczyna się okres wyjazdów na jarmarki świąteczne i okres podróży przedświąteczno-świątecznych.

– Wtedy przewidujemy wystarczającą liczbę chętnych, wbrew nieco dłuższemu czasowi jazdy – stwierdza Peter Jančovič i dodaje, że według wstępnych wyliczeń przy zakończeniu prac modernizacyjnych istnieje szansa na skrócenie czasu jazdy z Pragi do Krakowa aż o godzinę. Czeski przewoźnik przygląda się również możliwościom uruchomienia pociągów do innych polskich miast, choć na razie nie ma w tej sprawie żadnych konkre-tów. (wik)

Wydobycie węgla na kopalni „Aleksander” zostało zakończone w 1992 roku. Oba szyby zasypano. – Pomimo, że obiekt doznał w przeszłości poważnych uszczerbków wskutek działalności górniczej, udało się budynkom przywrócić wygląd oryginalny lub bardzo zbliżony do oryginalnego, z 1901 roku – podkreśliła Jana Dronska, rzecz-nik DIAMO. W rozmowie z „Głosem” dodała, że wyremontowane zabytkowe obiekty czekają dopiero na swoje wykorzystanie. Mogłyby służyć m.in. do organizowania wystaw czy koncertów. (dc)



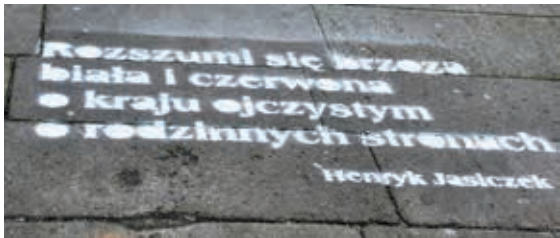
• Wiersz Henryka Jasiczka na chodniku przy ul. Głębokiej. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Poezja na bruku

Fragmenty wierszy poetów związanych z ziemią cieszyńską pojawiły się na chodnikach przy ul. Głębokiej i Sejmowej w Cieszynie. Wszystko za sprawą pracowników Biblioteki Miejskiej. Podczas wtorkowej porannej akcji bibliotekarze za pomocą szablonu i farby w sprayu umieścili na chodnikach cytaty Jana Kubisza, Henryka Jasiczka, Emilii Michalskiej, Beaty Sabath i Rutę Lissowskiej. Poeci ci – jak zaznaczyła dyrektor biblioteki, Izabela Kula – tworzyli swe wiersze z miłości do ziemi cieszyńskiej. – Celem akcji jest zbliżenie poezji do ludzi w środowisku miejskim. Skrzyżowanie ulic Głębokiej, Olszaka i Sejmowej to swoiste „zagłębie książki” w Cieszynie. Na obszarze 200 metrów kw. działają trzy księgarnie, Biblioteka Miejska, antykwariat oraz

Kawiarnia Literacka „Kornel i Przyjaciele” – powiedziała Kula naszej redakcji. Wprost przed wejściem do biblioteki znajduje się fragment „Płyniesz Olzo” Kubisza, nieopodal strofy Jasiczka – pierwszego redaktora naczelnego „Głosu Ludu”.

Tak zwane „tapowanie” z gotowych szablonów fragmentów poezji o tematyce patriotycznej jest częścią projektu „Cieszyńska jesień w barwach biało-czerwonych”, który uzyskał wsparcie finansowego Narodowego Centrum Kultury i wpisuje się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości w Cieszynie. (dc)



Najmłodsi powrócą na scenę

Po wielu latach chcemy wskrzesić tradycję organizacji przeglądów teatrzyków dziecięcych. Zaczynamy w Wędrynie w piątek, 5 października, podczas przeglądu amatorskich zespołów teatralnych Melpomeny – mówi Halina Szczotka z Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC.

Podobne imprezy odbywały się na Zaolziu już w latach 90. XX wieku, gdy prezesem PZKO był Jerzy Czap. – Żona prezesa prowadziła wówczas w Olbrachciach teatrzyk „Drops” i podejrzewam, że stamtąd przyszedł pomysł. Ówczesne przeglądy były bardzo fajną inicjatywą, do której chcemy teraz powrócić. Z tego powodu w ramach tegorocznych Melpomen, na początku października, zorganizujemy „Talinki”, czyli imprezę poświęconą teatrom dziecięcym – wyjaśnia Halina Szczotka, dodając, że informacje o planowanym wydarzeniu zostały już rozsyłane do szkół i Miejskich Kół PZKO. – Zdajemy sobie sprawę, że początek nie będzie łatwy. Według naszej wiedzy na Zaolziu

działają dziś teatrzyki dziecięce w Nieborach i Czeskim Cieszynie. Przedstawienia dziecięce przygotowują też działacze MK PZKO w Jasieniu, no i oczywiście powstają duże szkolne przedstawienia w poszczególnych szkołach. Dlatego węgryńską imprezę traktujemy bardziej jako spotkanie ludzi, którzy chcieliby w przyszłości robić takie teatrzyki. Chętni mogą się kontaktować ze mną albo z biurem Zarządu Głównego PZKO – tłumaczy Halina Szczotka.

Organizatorka przeglądu wyjaśnia również, że młodzi aktorzy nie muszą w Wędrynie prezentować całych spektakli. Wystarczy, że przywitają się z uczestnikami i przedstawiają jakąś króciutką scenkę. – Apelujemy, by wszyscy, którzy mają ku temu smykałkę, zjawili się w Czytelni. To bowiem pozwoli nam działać dalej – mówi Halina Szczotka i dodaje, że PZKO chce też zaprosić do Wędryny Ewę Żukowską z Lublina, jedną z najlepszych polskich specjalistek od teatru dziecięcego, by przeprowadziła tutaj warsztaty dla naszych instruktorów – dodaje. (wik)

Festiwal czeskiego świętego

We wtorek w katedrze Boskiego Zbawiciela w Ostrawie została zainaugurowana 15. jubileuszowa edycja Świętowacławskiego Festiwalu Muzycznego. W ciągu 25 festiwalowych dni odbędzie się 39 koncertów w 23 miejscowościach morawsko-śląskiego regionu, w tym również na Zaolziu.



● Orkiestra Historyczna Martyny Pastuszki jest jedynym polskim zespołem występującym na tegorocznym festiwalu św. Wacława. Fot. polskieradio.pl

100 koncertów na stulecie powstania państwa czeskosłowackiego postanowili zrealizować w tym roku organizatorzy Świętowacławskiego Festiwalu Muzycznego. 39 z nich odbędzie się w ramach świętowacławskich koncertów w kościołach regionu. Natomiast pozostałych 61 wchodzi w skład realizowanego od wiosny projektu Wycieczek Muzycznych. Koncerty te proponują różne gatunki muzyki, od klasyki przez swing, jazz i folklor, i odbywają się w wielu atrakcyjnych miejscach morawsko-śląskiego regionu – w posesjach dawnych arystokratów czy zabytkach techniki.

Gwiazdy festiwalowego nieba

Jeśli zatem ma być mowa o gwiazdach i najmniejszych momentach tegorocznego muzycznego września, nie sposób pominąć dzisiejszego wieczornego koncertu w kościele ewangelickim

wadzi słuchaczy w świat muzyki włoskich barokowych mistrzów. Dzisiejszym koncertem zainauguruje nowe barokowe tournée, którego zwieńczeniem ma być krążek CD. Z nowym solowym recitałem zawita do Ostrawy również wybitna skrzypaczka, Isabelle Faust z Niemiec. Mistrzynie smyczka wystąpi w kościele w Starej Bielej 25 bm. Wspomnieć należy również genialnego irańskiego cymbalistę Mahana Esfahani'ego, który już rok temu brał udział w tym muzycznym wydarzeniu. 17 bm. w kościele św. Wacława będzie mu towarzyszyć młody, uznawany niemiecki zespół, La Folia Barockorchester. Za rarytas 15. Świętowacławskiego Festiwalu Muzycznego należy uznać ponadto występ piętnastoletniej laureatki konkursu „Praska Wiosna”, skrzypaczki Hany Chang, czy specjalny program Dziecięcego Chóru Kühna z Kateřiną Englichową.

W iście międzynarodowej festiwalowej obsadzie z RC, Słowacji, Niemiec, Hiszpanii, Belgii, Ukrainy, Rosji, USA, Iranu czy Izraela pojawia się również jedno polskie nazwisko. Chodzi o związaną z Akademią Muzyczną w Katowicach, Martynę Pastuszkę, znakomitą skrzypaczkę oraz kierowniczkę artystyczną Orkiestry Historycznej. Razem z tym zespołem oraz belgijskim flecistą Bartholdem Kuijkenem zagrają 15 bm. w kościele ewangelickim w Bystrzycy.

Muzyka i coś jeszcze

Wszystko, co dzieje się na Świętowacławskim Festiwalu Muzycznym, wiąże się z muzyką. Mimo to nie zawsze chodzi o projekty stricte muzyczne. W parze z tradycyjnymi koncertami w kościołach idą bowiem spotkania z solistami w Domu Książki w Ostrawie, warsztaty dla dzieci nt. opery Le-ośa Janáčka pt. „Przygody Lisizki Chytruski” w Muzeum Ostrawskim oraz projekcje filmowe w kameralnych kinach w Ostrawie i Opawie. W czasie trwania festiwa-



Igor Františák, dramaturg i dyrektor Świętowacławskiego Festiwalu Muzycznego

„Tegoroczną jubileuszową edycję wzbogaci dodatkowo kilka wyjątkowych projektów ku czci świętego Wacława, który jest symbolem naszej państwowości, a którego imieniem szczyti się również nasz festiwal. W obiektach sakralnych odbędzie się projekcja pierwszego przełomu lat 1929/1930 z towarzyszeniem Filharmonii Janáčka w Ostrawie. W najstarszym ostrawskim kościele św. Wacława zostaną ponadto zaprezentowane unikatowy projekt Praskiego Baletu Kameralnego oraz oratorium Święty Wacław pod batutą jego autora, Martina Kumžaka”.

Kalendarz koncertów na Zaolziu

8 września

Orłowa, kościół Narodzenia Panny Marii, Flanders Recorder Quartet, godz. 18.00

10 września

Ołbrachcice, kościół św. Piotra i Pawła, Tiburtina Ensemble, godz. 18.00

15 września

Bystrzyca, kościół ewangelicki, Orkiestra Historyczna, B. Kuijken, godz. 18.00

18 września

Rychwałd, kościół husycki, Ensemble Berlin Prag, godz. 18.00

22 września

Jabłonków, kościół Bożego Ciała, Orpheus, godz. 15.00

23 września

Trzinec, kościół ewangelicki, Kantiléna, godz. 17.00

lu przestrzeni sakralna otwiera się jednak nie tylko dla koncertów w tradycyjnym pojęciu, ale także – co na co dzień jest niezwykle – dla filmu i baletu. Chodzi konkretnie o najstarszy ostrawski kościół poświęcony patronowi festiwalu, św. Wacławowi.

Początek i koniec

Świętowacławski Festiwal Muzyczny został zainaugurowany we wtorkowy wieczór koncertem pod batutą Jakuba Hrušy w wykonaniu orkiestry, chóru i solistów Filharmonii Brneńskiej. Złożyły się na niego legenda „Amarus” skomponowana do słów wiersza Jaroslava Vrchlickiego oraz „Gla-golska msza”, którą Leoš Janáček skomponował w związku z 10.

rocznicą powstania państwa czeskosłowackiego, określając ją jako „wesołą mszę narodową”. W roku, w którym z jednej strony obchodzimy 100-lecie niepodległej Czechosłowacji, z drugiej zaś przypominamy sobie 90. rocznicę śmierci Janáčka, chodzi o jak najbardziej trafny wybór.

Zakończenie festiwalu, które przypada tradycyjnie w święto św. Wacława, też będzie należało do Filharmonii Brneńskiej. Tym razem zaprezentuje ona jedną z najpiękniejszych czeskich utworów sakralnych „Stabat Mater” Antonína Dvořáka. Ostatnie festiwalowe dźwięki zabrzmia, podobnie jak te pierwsze, w katedrze Boskiego Zbawiciela w Ostrawie. 4 lipca 1916 r. polskie oddziały (5,5 tys. żołnierzy) stoczyły tam

To była pierwsza encyklopedia Ameryki

Wakacje to czas urlopów i podróży, dlatego tematem sierpniowego spotkania w ramach prowadzonego przez Książnicę Cieszyńską cyklu „Cymelia i osobliwości” było XVII-wieczne dzieło geograficzne zatytułowane „Die unbekante Neue Welt oder Beschreibung des Welt-teils Amerika und des Sud-Landes” („Nowy nieznaną Świat albo opis Ameryki i ziemi południowej”).

Witold Koźdoń

Dzieło powstało w Amsterdamie w 1673 r. staraniem holenderskiego drukarza Jacoba van Meursa. Nad Olzę trafiło za sprawą księdza Leopolda Szersznika. – Na księdze widnieje jego podpis, nie ma jednak ani daty zakupu ani ceny. Szersznik notował też nazwiska darczyńców, ale w tym wypadku żadnego nie podał. W rezultacie niewiele wiemy o tej księdze poza tym, że nie jest to holenderski oryginał, lecz jej niemieckie tłumaczenie – mówiła gospodyni spotkania Jolanta Sztuchlik.

Księga jest ilustrowaną (126 międzyorytami) kompilacją wiedzy na temat kontynentu amerykańskiego w XVII wieku. Przedstawia historię odkryć geograficznych, opisy poszczególnych amerykańskich regionów ze szczegółowymi informacjami o tamtejszych mieszkańcach, ich strojach, wierzeniach i obyczajach. – Niemieckie wydanie jest uboższe od holenderskiego oryginału, ponieważ zawiera mniej tekstu. Natomiast ilustracje są identyczne. Obecnie uważa się, że jest to najstarsza encyklopedia Ameryki. Książka zawiera bowiem wszystko, co w XVII wieku wiadano o tym kontynencie. Przy tym dowiadujemy się z niej nie tylko o tym, co ówczesni Europejczycy wiedzieli o Ameryce, ale także jak postrzegali ten kontynent – mówiła Sztuchlik.

Autorem monumentalnej pracy był holenderski pastor Arnoldus Montanus, który na co dzień zajmował się historią Kościoła i Niderlandów. Z kolei na język niemiecki



● Gospodynią piątkowego spotkania była Jolanta Sztuchlik. Fot. WITOLD KOŹDOŃ

przetłumaczył książkę lekarz i pisarz Olfert Dapper. – Ciekawostką jest, że obaj nigdy nie wyjechali poza Niderlandy. Do tego niemieckie wydanie tej książki to przykład bezczelnego plagiatu, ponieważ Olfert Dapper nigdy nie podał, że autorem jest Arnoldus Montanus. Przystudiowałam całą przedmowę i nie natknęłam się nawet na strzęp informacji na ten temat. Sugerując się więc informacjami z karty tytułowej w pierwszym momencie ja również przypisałam autorstwo Dapperowi. Dopiero sięgając do źródeł stwierdziłam, że to nieprawda – mówiła Sztuchlik.

Fakt, że autor nie podróżował do Nowego Świata, zaowocował

różnymi błędami i fantazjami. Mimo to przez wiele lat było to niezwykle poczytne, wręcz sztan-dardowe dzieło. – Powiem państwu, że czytałam fragmenty tej książki i też mi się bardzo podobały. Nie dziwię się więc ówczesnym Europejczykom, którzy zupełnie nie znali przecież Nowego Świata, że ta lektura była dla nich niezwykle atrakcyjna – mówiła Sztuchlik.

Księgę zdobią również liczne mapy, portrety odkrywców i podróżników, widoki miast oraz ilustracje przedstawiające mieszkańców, rośliny i zwierzęta. Piękna jest zwłaszcza międzyorytowa karta tytułowa z alegorią Ame-

ryki. Jej głównymi postaciami są mieszkańcy kontynentu w otoczeniu lamy i jaguara. W tle znajdują się konkwistadorzy i elementy architektury obronnej. – Jest też indiański wódz w pięknym pióropuszu na głowie, który – co ważne – upuszcza insygnia swej władzy. To może symbolizować, że władza miejscowych władców dobiega końca – mówiła Sztuchlik.

Specjalistka Książnicy dodała, że zagadką pozostaje jednak, z jakich wiadomości czerpali autorzy książki. – Na jej kartach napisano jedynie, że informacje pochodzą z najbardziej wiarygodnych źródeł. Wiadomo natomiast, że podobne

Barokowy tytuł

Jolanta Sztuchlik przetłumaczyła m.in. zebrany w Książnicy bardzo precyzyjnie tytuł zaprezentowanego dzieła. A brzmi on tak: „Nieznany Nowy Świat, albo opis części świata Ameryki i ziem południowych, w którym szczegółowo traktuje się o początkach Ameryki, krajów południowych i o godnych pamięci podróżach po niej Europejczyków, jak również o jej stałym lądzie oraz wyspach, miastach, fortyfikacjach, wioskach, najważniejszych budowlach, górach, źródłach, rzekach i rodzajach podróży, drzew, wydm i innych obcych roślin, jak również o nabożeństwach w bałwochwalstwie, o zwyczajach, językach i ubiorach, dziwnych po-grzebach, tak i o starych jak i nowych wojnach, całkowicie wieloma o życiu w Ameryce samodzielnie zaprojektowanymi rycinami ozdobione przez doktora Olferta Dappera w Amsterdamie u Jacoba van Meursa, cesarskiego drukarza w mieście Meus w 1673 roku.

– Jak państwo zauważyli, książka ma niezwykle obszerny tytuł i jest to charakterystyczne dla epoki baroku, ponieważ w tym okresie powszechnie stosowano takie wieloimienne tytuły. Moim zdaniem jednak to było nawet dobre, ponieważ czytelnik od razu wiedział, co książka zawiera i czego się może po niej spodziewać – mówiła Sztuchlik.

prace pisano w owych czasach opierając się na relacjach misjonarzy, podróżników i kupców. Być może w tym przypadku było podobnie, ale ja, mimo że długo szukałam, nie znalazłam jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie – mówiła Sztuchlik. ▲

Będą kręcić nad Olzą

Aż 28 mln złotych ma kosztować najnowszy film Macieja Pawlickiego „Legiony”. Tym samym obraz opowiadający historię legendarnej polskiej formacji wojskowej stanie się jednym z najdroższych filmów w dziejach polskiej kinematografii. Całość wyreżyseruje Dariusz Gawski, wiceprezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich. Część zdjęć będzie zaś kręcona nad Olzą.

Zdjęcia do historycznej produkcji rozpoczęły się w sierpniu. Akcja filmu obejmie głównie lata 1914-1916, od wymarszu I Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów w kierunku Królestwa Polskiego aż po bitwę pod Kościuchnowką na Wołyniu, określaną przez historyków „najkrwawszym polskim” Legionów. 4 lipca 1916 r. bolskie oddziały (5,5 tys. żołnierzy) stoczyły tam

bitwę z Rosjanami (13 tys.) o utrzymanie linii frontu, w wyniku której zginęło lub zostało rannych ok. 2 tys. Polaków. Epilog „Legionów” ma się rozegrać po odzyskaniu niepodległości. – „Legiony” to klasyczne kino wojenne opowiedziane z wielkim rozmachem, przy użyciu najnowocześniejszych technik filmowych. Pokażemy najpiękniejsze i najbardziej dramatyczne karty epopei legionowej, łącznie ze słynną szarżą ułanów pod Rokitną, która będzie jedną z najbardziej spektakularnych sekwencji filmu – tłumaczy producent filmu Maciej Pawlicki na portalu Stowarzyszenia Filmowców Polskich.

Maciej Pawlicki to były dyrektor TVP1, znany jest przede wszystkim jako producent i współtwórca se-



● Kadr z filmu. Fot. JACEK PIOTROWSKI/Agencia Picasque

Muzeum Drukarstwa, a kolejne odbywać się będą na rynku w dniach od 14 do 16 października – informuje Barbara Stelmach-Kubaszczuk z Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

Rzeczniczka magistratu zaznacza jednak, że prace scenograficz-

ne rozpoczną się już od 25 września. – W imieniu producentów pragniemy też z góry podziękować wszystkim zaangażowanym w przedsięwzięcie za wyrozumiałość i współpracę – stwierdza Stelmach-Kubaszczuk. (wik)

Pilotażowy festiwal i jubileusz » Bajki «

Kierownik artystyczny Sceny Lalek „Bajka” Teatru Cieszyńskiego, Jakub Tomoszek (na zdjęciu), opowiada o 1. edycji Festiwalu Teatrów Lalkowych „Lalki dzieciom” w Czeskim Cieszynie, jubileuszu 70-lecia „Bajki”, a także potencjalnej przeprowadzce tego zespołu w inne miejsce.

Małgorzata Bryl-Sikorska

W dniach 14 – 16 września w Czeskim Cieszynie odbędzie się 1. edycja Festiwalu Teatrów Lalkowych „Lalki dzieciom”. Jaka jest geneza powołania do życia tego festiwalu?

– Z tym pomysłem przyszła do mnie dyrektorka Ośrodka Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie, Sabina Stiller. Zaproponowała mi, byśmy wspólnie zorganizowali jakiś festiwal dla dzieci. Muszę przyznać, że na długo wcześniej sam nosiłem się z takim zamiarem, bo w przestrzeni miasta brak tego typu inicjatyw teatralnych dedykowanych dzieciom. Są festiwale „dorosłe”, nie ma festiwalu dla najmłodszych. Tylko raz zdarzyło się, że Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Bez Granic” był w całości skierowany do młodego odbiorcy, a było to dwa lata temu. Nad Olzę przyjechało wówczas wiele teatrów lalkowych, co spotkało się z dużym zainteresowaniem. Wtedy też pomyślałem sobie, jak ciekawe byłoby zorganizowanie tego typu inicjatywy każdego roku. Sądzę, że niezwykle ważne jest, by dzieci z całego regionu mogły zobaczyć spektakle różnych teatrów, a nie tylko propozycje artystyczne „Bajki”.

W tym roku najmłodszy widzowie będą mogli obejrzeć spektakle teatrów lalkowych z Czech, Słowacji i Polski.

– Jest to na dobrą sprawę zerowy rocznik naszego festiwalu, więc jeszcze zobaczymy, jakie rezultaty przyniesie. Podczas tegorocznej edycji „Lalki dzieciom” wystąpi jeden teatr lalkowy z Polski, będzie to Lale Teatr z Wrocławia. Natomiast jeśli organizowana przez nas impreza spotka się z zainteresowaniem publiczności, na pewno w kolejnych latach zaprosimy do Czeskiego Cieszyna więcej teatrów z Polski. „Strzelnica” to wymarzone miejsce do takich transgranicznych inicjatyw.

Podczas festiwalu dzieci będą mo-

gły także wziąć udział w działaniach warsztatowych.

– Hana i Tomáš Volkmerowie z Ostrawy poprowadzą warsztaty „Zrób sobie swoją lalkę”. Co ważne, są to przyjaciele Sceny Lalek „Bajka”. Tegoroczny Festiwal Teatrów Lalkowych jest okazją do świętowania jubileuszu 70-lecia „Bajki”, dlatego zaprosiliśmy twórców, którzy na przestrzeni lat współtworzyli z nami cieszyńskie lalkarstwo. Na przykład zagrają nasi koledzy ze Słowacji – Teatr Neline. Reżyserka tej sceny stworzyła u nas takie przedstawienia, jak „Pinokio” czy „O kiju samobójcu”. Jednak zaprosiliśmy także tych twórców, z którymi jako Scena Lalek „Bajka” chcielibyśmy nawiązać współpracę w przyszłości, jak na przykład Teatr u starej aktorki z Hradca Kralowej.

Czy I Festiwal Teatrów Lalkowych jest jedynym wydarzeniem wpisanim w obchody 70-lecia Sceny Lalek „Bajka”?

– Tak, urodziny będziemy obchodzić w Ośrodku Kultury „Strzelnica” już 16 września, czyli ostatniego dnia festiwalowego. O godzinie 18.00 zaprezentujemy spektakl jubileuszowy „O zbrojniku Ondraszku”, a po nim odbędzie się bankiet. Zdecydowaliśmy się świętować przy ulicy Strzelniczej, bo właśnie tutaj (tyle tylko, że na drugim krańcu tej ulicy) 70 lat temu „Bajka” zaczęła działalność.



Fot. KARIN DZIADEK

Jest też pomysł nowego dyrektora Teatru Cieszyńskiego, by „Bajkę” na stałe przenieść do „Strzelnicy”.

– Zobaczymy, jak to będzie. Dyrektor aktualnie prowadzi negocjacje w tej sprawie. Wolałbym nie mówić o czymś, co jeszcze nie zostało oficjalnie zakomunikowane. Jednak sądzę, że ta przeprowadzka pomogłaby „Bajce”, ponieważ w Teatrze Cieszyńskim już siedem lat pracujemy w prowizorycznych warunkach. Dla mnie jest też ważne, że dzięki stałym występom w „Strzelnicy”, „Bajka” zaistniałaby w centrum miasta i strategicznym miejscu, gdzie spotykają się dwa Cieszyny. Może moglibyśmy dzięki temu więcej i częściej grać, na przykład wykorzystując pobliski ogród do przedstawień plenerowych.

Jakie tytuły premierowe „Bajka” zaproponuje w tym roku artystycznym?

– Rok artystyczny 2018/2019 zapowiada się u nas bardzo ciekawie. Już w październiku odbędzie się premiera spektaklu „O słońcu, księżycu i wietrze” według Bożeny Němcovej w reżyserii Marii Mikowej. W poprzednim sezonie widzowie mogli widzieć u nas inscenizację „Królowej śniegu” autorstwa tej artystki. Następnie wystawimy „Nowe szaty króla” według Hansa Christiana Andersena, które przygotują Hana i Tomáš Volkmerowie. Z kolei rok artystyczny zamknijemy premierą „Króla łabędzi” na podstawie baśni irlandzkiej „Dzieci króla Lira”. Co ciekawe, spektakl wyreżyseruje Katarzyna Deszcz, reżyserka dotąd współpracująca z dramatyczną Sceną Polską. Od dawna bowiem zgłaszała mi chęć przygotowania jakiegoś przedstawienia w „Bajce”, więc zaproponowałem jej tematykę, w której bardzo dobrze się porusza. ▲

POP AR 248

Janusz Bittmar

Najwięksi projektanci mody męskiej wróżą w sezonie jesień/zima 2018 powrót koszul flanelowych. W Seattle dowiedzieli się o tym z lekkim wyprzedzeniem.

RECENZJE

ALICE IN CHAINS – Rainier Fog

Ameykańska formacja Alice In Chains wyznaczała, obok Soundgarden i Stone Temple Pilots, kierunki w modzie zwanej grunge (fani Nirvany wybaczą). I nic się w tej materii nie zmieniło również w 2018 roku.

Na początku lat 90. ubiegłego wieku powstał pomysł na hard rock z domieszką psychodelii. Soczyste riffy, lekko przesterowany wokół, grube flanelowe koszule przetrwały próbę czasu. Szósty album w dyskografii Alice In Chains jest tego dobitnym przykładem. Śmierć założyciela grupy, Layne’a Staley’a, była dla reszty ferajny impulsem do działania. Zamiast odcinać kupony od sławy, muzycy nagrali z nowym wokalistą, Williamem DuVallem, trzy świetne albumy. Trzeci w kolejności, „Rainier Fog” jest zarazem ukoronowaniem ich muzycznych poszukiwań. DuVall manierą wokalną do złudzenia przypomina Layne’a Staley’a, z tą różnicą, że na koncertach śpiewa bez dopalaczy, a w prywatnym życiu też zachowuje się bardzo nieinwazyjnie. Nowa płyta jest swoistym hołdem złożonym kolebce stylu grunge, z adresem pocztowym w mieście Seattle na północnym zachodzie Stanów Zjednoczonych. W Seattle słońce grzeje rzadziej, niż w Los Angeles. Mieszkańcy też rzadziej się uśmiechają, a na pytanie „jak leci” często odpowiadają w zupełnie nie-amerykańskim stylu – „kiepsko”.

„The One You Know”, to iście thrash metalowy, gitarowy początek. Tego można się było zresztą spodziewać. Alice In Chains zawsze należeli do najgłośniejszych zespołów ze „świętej trójki” grunge’u. Jerry Cantrell nie owija w bawełnę – jego gitara wymiata. Cantrell nie szczędzi też solówek, z częstymi zmianami rytmu. Tytułowy „Rainier Fog” pojawia się jako drugi w kolejności. Znowu ostry rozjazd z góry, ale główne tempo zostało tym razem narzucone przez perkusję. Nowy album powstał w Studio X, w którym w 1995 roku światło dzienne ujrzało trzecie w dyskografii grupy wydawnictwo „Alice In Chains”. W „Rainier Fog” atmosfera z tamtych lat została nie tylko przygotowania jakiegoś przedstawienia w „Bajce”, więc zaproponowałem jej tematykę, w której bardzo dobrze się porusza. ▲



● Alice In Chains w świetnej formie. Gratulacje do Seattle.



ponownie Jerry Cantrell, głównodowodzący formacji. Stylem gry na gitarze przypomina Jimiego Hendrixa. Lubi improwizować, ale w granicach zdrowego rozsądku. Jak przyznał w jednym z wywiadów, niektóre solówki z nowego albumu powstały właśnie w chwilach spontanicznej radości z samego grania, obcowania z kumplami. Skoordynowany hałas momentami przeistacza się w coś na wzór bluesa z północy USA – świetny „Drone”, w utworze „Maybe” muzycy wyciszą się zaś najmocniej. Spokojna przystulanka nie należy może do najlepszych momentów na tym albumie, ale liczy się chęć znalezienia oazy spokoju w otoczeniu wszedobylskiego, głośniego hard rocka albo – jak kto woli – grunge’u.

Gdyby to był już koniec grudnia, miałbym pewność, że w 2018 roku „Rainier Fog” żaden z zagranicznych rockowych albumów nie przebiję loteryjnie, co Sylwestra pozostało jednak jeszcze trochę czasu. W Seattle nie przejmują się jednak wyścigami, kto lepszy. Tam czas płynie w grunge’owym tempie.

PRZEZ LORNETKĘ

Strach się bać

Reżyser Jiří Strach znalazł lukę w telewizyjnej produkcji Made In Czech Republic. Najpierw zainwestował swój potencjał twórczy w bajki dla dzieci – a tak na dobrą sprawę – raczej dla rodziców, a następnie próbował sił w kategorii zarezerwowanej wyłącznie dla dorosłych – mistycznych thrillerach. Strach jest praktykującym katolikiem, co przekłada się na warstwę epicką wszystkich trzech odsłon serialu „Labirynt”. Od poniedziałku Czechska Telewizja emituje najnowszy, trzeci sezon „Labiryntu”. Jeszcze za wcześniej na kategorię sady, ale w sam raz na to, by przyjrzeć się trzeciemu „Labiryntowi” przez lornetkę. W często loteryjnej, coraz bardziej komercyjnej ramówce czeskiej telewizji publicznej nowa propozycja Stracha jest jak powiew świeżego powietrza w stojącym na pełnym słońcu

Fiacie Panda. Znowu mamy do czynienia z morderstwami popełnianymi według konkretnego, mistycznego klucza. Chrześcijańska ezoteryka przeplata się z przyziemną, brutalną rzeczywistością wzorowaną na skandynawskich mrocznych kryminałach. Zagadkowe morderstwa próbują rozwikłać sprawdzony w poprzednich dwóch seriach zespół policji. Jiří Langmajer w roli głównego śledczego czuje się znakomicie. Jego szef, Miroslav Donutil, otrzymuje w trzecim sezonie większe pole do popisu, a do tego producenci serialu znacznie poszerzyli listę plac, spotykamy więc starych znajomych z innych serii kryminalnych w nowych wcieleniach. Malkontenci mogą się w tym zgłębiu aktorów trochę pogubić, Strach zapanował jednak nad sytuacją zaraz w pierwszym odcinku i raczej nie musimy się obawiać kompromitacji z jego strony. Dialogi, logiczny ciąg zdarzeń, świetne ujęcia kamery – to główne znaki „Labiryntu 3”. Mistyczna seria Jiřego Stracha jest idealnym prezentem dla poczciców płacących comiesięczny abonament telewizyjny. ▲



● Petr Stach, Jiří Langmajer i Lenka Vlasáková w trzecim sezonie „Labiryntu”. Zdjęcia ARC.

CO SZEPTANE

BONO JESZCZE ZAŚPIEWA. Cały świat zamarł w przerażeniu. Nawet uchodzący z Syrii przerwali na kilka minut próby przedostania się do Europy. Bono, wokalista irlandzkiej grupy rockowej U2, stracił 1 września na koncercie w Berlinie głos. Z tego też powodu grupa U2 musiała po kilkunastu minutach przerwać długo zapowiadany koncert i pożegnać się przedwcześnie z tłumem fanów w Mercedes Benz Arenie. Bono

szybko uspokoił jednak swoich wielbicieli przyklejonych z obawami o zdrowie swojego idola do ekranów smartfonów na portalach społecznościowych. „Widziałem się ze świetnym lekarzem. Jestem szczęśliwy i czuję ulgę, że to nic poważnego” – napisał na swoim Twitterze, dodając, że berliński koncert zostanie powtórzone 13 listopada. Pytanie tylko, czy lider U2 dobrze przeżył datę „powtórki z rozrywki”.

RĘKA W ZŁYM MIEJSCU. Kampania „Zły dotyk” zatacza coraz szersze kręgi. Dotarła nie tylko na Biegun Północny, ale również do Stanów Zjednoczonych. Ostatnią ofiarą został biskup zielonoświątkowców, Charles H. Ellis, który podczas ceremonii pożegbowej gwiazdy soulu, Arethy Franklin, uściśnął uczestniczącą w ceremonii młodą piosenkarkę Ariannę Grande tak niefortunnie, że Kevin Spacey mógłby za-

zdrościć. Duchowny przeprosił Grande w wywiadzie dla „The Associated Press”. „Nigdy moją intencją nie było dotknięcie biustu jakiejkolwiek kobiety... Nie wiem, być może położyłem swoją rękę w złym miejscu. Może przekroczyłem granicę i byłem zbyt przyjacielsko nastawiony. Jednak chciałbym ją bardzo przeprosić”. I co tu dodać? Aretha Franklin nie zasłużyła na taki cyrk.



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz

Psie zawody z karnawałem

Bez wątpienia wiecie, co to takiego Olimpiada. Ale czy znacie Hafiadę? Nietrudno się chyba domyślić, że chodzi o współzawodnictwa psów i ich właścicieli. Kolejna edycja Hafiady odbyła się w ub. sobotę w Parku PZKO w Bystrzycy.



• Jedna z konkurencji „Hafiboju”. Fot. DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Konkurencji było sporo. „Hafibój” składał się z pięciu dyscyplin, w których psy musiały się wykazać szybkością, zwinnością i dokładnym wypełnianiem poleceń. Skakały przez przeszkody, wyciągały piłeczki z wody, przenosiły w zębach gotowane jajka, biegly do swych właścicieli „ścieżką pokus”, przewożone były w taczkach. Duże pole do popisu stwarzała konkurencja free style (czyli styl dowolny), w której uczestnicy pokazywali różne sztuczki wyćwiczone z pskami.

Nagrody przyznano także naj-

lepszym szczeniętom, najbardziej eleganckim psim seniorom, najpiękniejszym psom rasowym, jak i kundelkom. Późnym popołudniem przez Bystrzycę przeszedł korowód czworonogów i ich właścicieli w strojach karnawałowych. Niektóre były bardzo pomysłowe. Pierwszą nagrodę jury przyznało „Partii szachów”, drugą otrzymał „Psi autobus”. Grand Prix, czyli główną nagrodę całej Hafiady, zdobył pies o imieniu Brix.

Wśród uczestników Hafiady, startujących w konkursach ze swoimi psami, było sporo dzieci. Dla młodych trenerów i ich psów przygotowano specjalny konkurs posłuszeństwa w trzech kategoriach

wiekowych. Startowały dzieci, przede wszystkim dziewczynki, od siódmego roku życia. Z „Głosikiem” podzieliły się swoimi wrażeniami dwie trzynastoletnie Natalie. Obie były z Bystrzycy, lecz jedna z nich z oddalonej o ponad dwieście kilometrów Bystrzycy nad Pernsztejnem. Wybrała się z mamą w podróż na Śląsk, ponieważ lubi brać udział w podobnych imprezach ze swoją suczką golden retrievera – Jessie. Jej pupil najlepiej poradził sobie z łowieniem piłeczek w wodzie. Druga Natalia, z „naszej” Bystrzycy, mogła być dumna ze swojego bizona Rolfeego, który uplasował się na drugim miejscu w konkursie „TOP pies rasowy” w kategorii małych psów. ■

Co z wolnym czasem?

Kilka dni temu Dom Dzieci i Młodzieży w Czeskim Cieszynie opublikował spis zajęć, na które można będzie uczęszczać w nowym roku szkolnym. W tygodniu od 24 do 27 września odbędą się spotkania informacyjne, na których Wy i Wasi rodzice będziecie mogli dowiedzieć się szczegółów nt. kółek, na które zamierzacie się zapisać. W ofercie na stronie internetowej placówki jest aż 51 kółek – niektóre z nich or-

ganizowane będą osobno dla młodszych i starszych dzieci, początkujących i zaawansowanych. Już teraz warto zarezerwować sobie miejsce i oddać wstępne zgłoszenie. Na najbardziej atrakcyjnych zajęciach może bowiem zabraknąć miejsc. Przyjmowanie elektronicznych zgłoszeń ruszyło w poniedziałek 3 bm. Nabór chętnych ruszył już także w innych placówkach wolnego czasu w regionie. (dc)

Życie ze ślepym psem



• Markéta i Marian Kufowie z suczkami Pjyntą i Emą. Fot. DANUTA CHLUP

Jak wygląda opieka nad niewidomym psem? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Markéty Kufowej z Trzyńca, która wzięła w adopcję ślepa suczkę Emę z ośrodka dla porzuconych i zagrożonych psów „Čtyřlístek” w Olbrachcicach. Towarzystwą niepełnosprawną Emę jest zdrowa Pjynta. Obie zdobyły nagrody w Hafiadzie.

Kiedy Ema trafia do pani?

– Dostaliśmy ją jako „prezent świąteczny”, 23 grudnia ub. roku. Ciągle kręciła się wokół własnej osi, na małej przestrzeni. Badania wykazały, że jest ślepa.

Co jest najważniejsze w opiece nad niewidomym psem?

– Przede wszystkim nie można

przestawiać mebli. Kiedy wzięliśmy Emę do siebie, nauczyliśmy ją orientacji w mieszkaniu. To jest dla niej podstawa. Kiedy biorę ją w nowe miejsce, przypinam ją na długą smycz. Komenda „Stop” oznacza dla niej, że musi się zatrzymać, bo ma przed sobą barierę.

Można z nią brać udział w zawodach?

– Z pewnymi rzeczami sobie nie radzi – z biegiem przez przeszkody i aportem. Ale jest inteligentna, szybko uczy się komend. Wzrok nie jest jej aż tak potrzebny, ponieważ nie widzi od urodzenia. Za to inne zmysły ma wystrzone. Bierzymy udział w konkurencji free style – Ema siada, kładzie się, skacze na mnie, wykonuje kroki według poleceń. (dc)

GŁOSIK I LUDMIŁKA

Jabłkowa kłótnia

Jabłka to chyba najbardziej popularne owoce późnego lata i jesieni. Lubią je nie tylko ludzie, ale też skrzaty. Jakże więc ucieszyli się Głosik i Ludmiłka, kiedy sąsiedzi pozwolili im zebrać jabłka z najbliższej w sadzie jabłoni! Dłaczego z najniższej? To chyba jasne. Dla skrzatów nawet nieduże drzewo jest wysokie.

Skrzaty przystawiły drabinę do sadu. Jej oczom ukazał się Głosik, kurczowo trzymający się konara, oraz przewrócona pod drzewem drabina. – Chciałem zejść na dół, ale jakoś niezręcznie zahaczyłem o drabinę i ta zsunęła się – tłumaczył wystraszony Głosik. – Ludmiłko, pomożesz mi? Potem ty będziesz mogła wejść na górę! Ludmiłka wymieniała obrażoną minę za przyjazny uśmiech. – Pewnie, że ci pomogę, Głosiku. Ale, szczerze mówiąc, nie mam już ochoty na łażenie po drzewach. Lepiej będzie, kiedy zajmę się jabłkami, które zebrałeś i upiekę pyszną szarlotkę. Przystawiła drabinę do drzewa i Głosik mógł bezpiecznie zejść na dół. (dc)



– Ludmiłko, ratunku!!!
– Już biegnę, Głosiku!

Rys. WŁADYSŁAW OWICZARZY



PIĄTEK 7 WRZEŚNIA

7.25 Domisie. Straszne - niestrasne zwierzęta **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia. Kazimierz Wielki **12.35** Wiadomości **12.50** Wschód **13.10** Trzecia połowa **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Komisarz Alex 10 (s.) **15.30** Turystyczna jazda. Park Krajobrazowy Gór Żytawskich **15.45** Wiadomości **15.55** Portrety wojenne. Bronisław Hellwig **16.30** Baw się słowami. Jak masz na imię? **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Krótka historia. OAS kontra De Gaulle **17.30** Teleexpress **17.55** Okrasa łamie przepisy. Potrawy z ziemniaków i mleka **18.25** Zaginiony rękopis Pieśni Legionów **18.40** „Na dobre i na złe” - tajemnice filmowego planu **18.55** Trzecia połowa **19.25** Magazyn z Ameryki **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Na dobre i na złe (s.) **21.35** Kalendarium powstania warszawskiego **21.45** Polonia 24 **22.05** Halo Polonia **22.45** Rodzina Połanieckich. Spełnienie.

SOBOTA 8 WRZEŚNIA

7.55 Szlakiem miejsc niezwykłych. Pomniki historii **8.05** Polacy zmieniający świat. Wizjonerzy **8.30** W pustyni i w puszczy. Chartum **9.30** Teleanek. Idę do pierwszej klasy **9.50** Baw się słowami **10.20** Studio Raban **10.50** Polonia 24 **11.05** Halo Polonia **11.45** Dwie stolice **12.15** Ojciec Mateusz 15 (s.) **13.10** Na dobre i na złe (s.) **14.10** Rodzina Połanieckich **15.40** Wolny ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość **18.45** Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna trasa Dwójki. Gdańsk **19.45** Dobranocka **19.55** Kalendarium powstania warszawskiego **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Wojenne dziewczyny 2 **21.40** Wielki test o polskich kryminalach **23.05** Herbatka z kabaretem **23.50** M jak miłość (s.).

NIEDZIELA 9 WRZEŚNIA

6.35 Czwartdziestolatek (s.) **7.40** Turystyczna jazda. Park Krajobrazowy Gór Żytawskich **7.55** Wypiewana historia **8.05** Lajki **8.25** Maszyna zmian. Odpowiedziny **9.40** Supelkowe ABC **9.55** Baśnie i bajki polskie. Krawiec Nitczka **10.10** Baw się słowami **10.35** Ziarno. Atrakcyjna Łomża **11.05** Wolny ekran **11.25** Moda na rodzinę **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Aniol Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Czerwinku **14.25** Wypiewana historia **14.40** Czwartdziestolatek (s.) **15.40** Lajki **16.00** Zakochaj się w Polsce. Rawicz **16.30** Apetyt na życie (s.) **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Oczy w oczy **19.25** Polacy zmieniający świat. Kompozytorzy **19.55** Dobranocka **19.55** Kalendarium powstania warszawskiego **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Chichot łowi. Spadkobiercy **21.40** Persona non grata **23.40** Program rozrywkowy.

CZWARTEK, 13 WRZEŚNIA

7.00 Las bliżej nas **7.30** Zwierzaki Czytali: Dramatyczna sytuacja alergiczna **7.45** Podwodne ABC: Towarzystwo w ławicy... i samotnicy **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii (310) **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia **12.35** Wiadomości **12.50** Wilnoteka **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Za marzenia (s.) **15.30** Pod Tatrami: Czerwony Dwór **15.45** Wiadomości **15.55** Rezydencja (s.) **16.25** Jak to działa?: Płaska Ziemia **16.55** Zwierzaki Czytali: Dramatyczna sytuacja alergiczna **17.10** Podwodne ABC: Towarzystwo w ławicy... i samotnicy **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Podróż z historią: Kruchy skarb **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn Wschód **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.30** Pogoda **20.35** Sport **20.45** Komisarz Alex 10: Trzeci człowiek (s.) **21.35** Kalendarium powstania warszawskiego **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Mazowsze spadło mi z nieba.

na Święty **15.15** Mazowsze spadło mi z nieba **15.45** Wiadomości **15.55** Rezydencja (s.) **16.25** 1200 muzeów: Muzea techniki **16.55** Supelkowe ABC **17.10** Moliki książkowe: Nuda **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Barwy szczęścia (s.) **18.25** Nad Niemnem **18.45** Dobranocka **18.55** Kalendarium powstania warszawskiego **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej **20.15** Wiadomości **20.45** Pogoda **20.50** Sport **21.00** O mnie się nie martw 8 (s.) **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Jan bez sceny

WTOREK 11 WRZEŚNIA

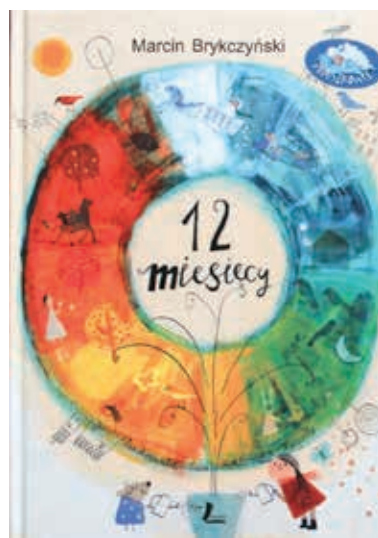
7.05 Pożyteczni.pl **7.35** Margolcia i Miś zapraszają dziś: Lato w słoikach **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia **12.35** Wiadomości **12.50** Nad Niemnem **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Wojenne dziewczyny 2 (s.) **14.40** Jan bez sceny **15.45** Wiadomości **15.55** Rezydencja (s.) **16.25** Sonda 2: Co nas gryzie? **16.55** Margolcia i Miś zapraszają dziś: Lato w słoikach **17.10** Mój zwierzyniec **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Szlakiem Kolberga: Jan Młynarski **18.25** Wojsko-polskie.pl **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Kierunek Zachód **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.30** Pogoda **20.35** Sport **20.45** Ojciec Mateusz 15 (s.) **21.35** Kalendarium powstania warszawskiego **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Ocaleni

ŚRODA 12 WRZEŚNIA

7.00 Ewangelicy dla Niepodległej... **7.25** Baw się słowami **7.35** Baw się słowami **7.55** Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **8.40** Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia **12.35** Wiadomości **12.50** Kierunek Zachód **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** O mnie się nie martw 8 (s.) **14.40** Mumią Lenina – obiekt specjalny w sercu Rosji **15.45** Wiadomości **15.55** Rezydencja (s.) **16.25** Astronarium: Mars **16.55** Baw się słowami **17.05** Baw się słowami **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Studio Raban **18.25** Marzyciele: Kościusko w Krakowie **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.30** Pogoda **20.35** Sport **20.45** Za marzenia (s.) **21.35** Kalendarium powstania warszawskiego **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia.

CZWARTEK, 13 WRZEŚNIA

7.00 Las bliżej nas **7.30** Zwierzaki Czytali: Dramatyczna sytuacja alergiczna **7.45** Podwodne ABC: Towarzystwo w ławicy... i samotnicy **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii (310) **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia **12.35** Wiadomości **12.50** Wilnoteka **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Za marzenia (s.) **15.30** Pod Tatrami: Czerwony Dwór **15.45** Wiadomości **15.55** Rezydencja (s.) **16.25** Jak to działa?: Płaska Ziemia **16.55** Zwierzaki Czytali: Dramatyczna sytuacja alergiczna **17.10** Podwodne ABC: Towarzystwo w ławicy... i samotnicy **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Podróż z historią: Kruchy skarb **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn Wschód **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.30** Pogoda **20.35** Sport **20.45** Komisarz Alex 10: Trzeci człowiek (s.) **21.35** Kalendarium powstania warszawskiego **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Mazowsze spadło mi z nieba.



• Wybrane propozycje tegorocznego konkursu. Fot. ARC



KONKURS KONKURS KONKURS

Drodzy młodzi czytelnicy

Temat konkursu czytelniczego ożywa zawsze na początku roku szkolnego. Właśnie nastał ten czas i najwyższa pora, żeby oficjalnie ukazały się nie tylko pytania, ale też wszystkie potrzebne informacje. Liczymy na waszą ciekawość i szczęśliwą rękę przy wyborze książek konkursowych, które powinny zachęcić do czytania.

Kategoria I – klasy 1., 2.

Na najmłodszych czytelników czeka bardzo miła i wierszowana lektura pióra Marcina Brykczyńskiego „12 miesięcy”. Ta niesamowicie kolorowa książeczka z wierszykami o dwunastu miesiącach na pewno zainspiruje was do tworzenia.

Czekamy na rysunki wg własnej fantazji w formacie A3 wykonane dowolną techniką podpisane imieniem, nazwiskiem, z podaną klasą oraz szkołą, które należy przesłać w terminie do 1.11.2018.

Wszystkie prace konkursowe zostaną ocenione przez jury, a laureaci otrzymają nagrody książkowe.

Kategoria II – klasy 3., 4., 5.

Po ubiegłorocznym sukcesie książek z tematyką historyczną postanowiliśmy pojsć dalej w tym kierunku. W tym roku można zażnać się z historią najnowszą za pośrednictwem książki Katarzyny Ryrych „Wilczek”. Dla tych z was, którzy nie interesują się historią, będzie być może ciekawsza książka z muzyczną tematyką. „Matylda. Tajemnice i marzenia” Anny Czerwińskiej-Rydel opowiada o zwykłej dziewczynce, która kocha koty, ale przede wszystkim kocha muzykę i tajemnice. Więcej nie zdradzaj, ale przekonacie się, że świat muzyki też potrafi być interesujący.

Uczestnicy konkursu odpowiadają na jeden zestaw pytań według wyboru, bez kuponów konkursowych. Na odpowiedzi z podaniem imienia, nazwi-

ska, klasy i szkoły czekamy do 5.10.2018. Uczestnicy konkursu, którzy nadesłali poprawne odpowiedzi, zostaną zaproszeni na Biesiadę Literacką do Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie dnia 17.10.2018.

MATYŁDA. TAJEMNICE I MARZENIA

- Jak nazywa się kotka, która pomaga pani Alicji uczyć dzieci grać na skrzypcach?
 - Refren
 - Muzyka
 - Zwrotka
- Na jakim instrumencie gra tata Matyldy?
 - na fortepianie
 - na perkusji
 - na flecie
- Nazwisko pewnego kompozytora pojawia się na kartkach książki więcej razy. O kogo chodzi?

WILCZEK

- Co się stało z tatą Wilczka?
 - został internetowany
 - został internowany
 - wyjechał na urlop
- Jak miał na imię Wilczek?
 - Wilhelm
 - Waldemar
 - Wiktor
- Wyjaśnij, co to jest „godzina milicyjna”.

Kategoria III – klasy 6., 7., 8., 9.

Kategoria najwyższa tradycyjnie ma najwięcej książek do wyboru, ale też najszerszy zasięg, jeżeli chodzi o wiek. Podobnie jak w edycji ubiegłorocznej można dowiedzieć się ciekawych informacji historycznych z książki autor-

stwa G. Bąkiewicz, K. Szymczek, P. Wakuły „Odzyskana niepodległość”. Wielkim plusem tego zbioru jest właśnie podział na dziesięć opowiadań, a historie opisywane są z punktu widzenia dziecka.

O wyborach życiowych i trudnych sytuacjach czternastoletniej Alicji opowiada Barbara Kosmowska w książce „Pozłaczana rybka”. Na szczęście wszystko kończy się happy endem.

„Tylko dla twoich oczu” Katarzyny Ryrych to jeszcze raz historia, tym razem w całkowicie innych czasach. Jeżeli interesujecie się tym, jak żyli ludzie w czasach średniowiecznych władców, ta książka jest dla was.

Zadanie konkursowe polega na napisaniu krótkiego wypracowania o waszych wrażeniach po lekturze wybranej książki. Prosimy pisać odręcznie, nie więcej niż jedną stronę kartki formatu A4. Prace z podaniem imienia, nazwiska, klasy i szkoły należy przesłać do 31.10.2018.

Autorzy najlepszych prac (wybranych przez jury) otrzymają nagrody książkowe i zostaną zaproszeni na spotkanie podsumowujące do kawiarni AVION w Czeskim Cieszynie.

Prace i odpowiedzi z wszystkich kategorii prosimy przysłać pod adres:

Oddział Literatury Polskiej
Biblioteka Regionalna Karwina
Masarykovo nám. 9/7
733 01 Karwina-Frysztat

Można też je oddać w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie przy ulicy Havlička 6, lub w Księgarni przy ul. Čapka 7 w Czeskim Cieszynie. (koł)

pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

Gdzie (tam) Roma, gdzie...

„Tako Roma momy w doma” obwieszczał wywieszony na Stadionie Śląskim transparent kibiców Górnika Zabrze; tak było w czasie rewanżowego meczu zabrzezan z drużyną AS Roma (półfinał Pucharu Zdobywców Pucharów, rok 1970).

Był to jeśli nie najgłośniejszy, to z pewnością jeden z najbardziej oryginalnych wykwitów kibicowskiej świadomości. Przekaz był prosty – taką drużynę jak słynna Roma, to mamy u siebie w Zabrzu... Ba, jak się okazało, mamy zespół lepszy, bo Górnik Romę „przeszedł”, w finale uległ Manchesterowi City 1:2. W tym samym sezonie, w którym Górnik zmagiał się z Romą, Legia Warszawa grała w półfinale Pucharu Europy Mistrzów Krajowych (dzisiejsza Liga Mistrzów) z Feyenoordem Rotterdam; potem do półfinału Pucharu Mistrzów dotarł już tylko Widzew na początku lat 80. Dobre wyniki osiągały w europejskich pucharach Ruch Chorzów, Wisła Kraków i – jako ostatnia – w 1996/1997 Legia Warszawa (wszystkie te kluby grały w ćwierćfinałach dzisiejszej Ligi Mistrzów). Z pewnego punktu widzenia zmagania w sezonie 96/97 Legii z Panathinaikosem Ateny miały charakter symboliczny. Warszawska drużyna – przypomnę – bezdyskusyjnie przegrała wówczas rywalizację z klubem z Aten (0:0 w Warszawie, 0:3 w Atenach). W barwach Panathinaikosu dwie główne role grali Polacy, bramkarz – Józef Wandzik, który w dwumeczu z Legią bramki nie puścił i Krzysztof „Gucio” Warzycha, który strzelił legionistom dwa gole... Dodam: i jeden (Wandzik), i drugi (Warzycha) byli wcześniej mistrzami Polski, pierwszy z Górnikiem Zabrze, drugi z chorzowskim Ruchem; byli reprezentantami Polski, a Warzycha królem strzelców ekstraklasy... Jak w europejskich pucharach w dopiero co rozpoczętym sezonie 2018/2019 wypadły polskie kluby, nie muszę przypominać – wreszcie nawet nagłówki pierwszych stron gazet, czołówki internetowych portali informowały o kompromitacji i żenadzie, jakie zafundowały polskim kibicom nasze reprezentacyjne kluby, które postanowiły dorównać, a nawet przebić w tym naszą piłkarską reprezentację.

Przypominam to wszystko nie bez kozery. Nie tak dawno publicyści tygodnika „Piłka nożna”, Mateusz Świąciecki i Filip Kapica, zastanawiali się w jednym ze swych pisanych wspólnie felietonów nad fenomenem przywiązania do małych klubów, klubów, które nie mają najmniejszej nadziei na rzeczywiste, wielkie sukcesy. Tak jest to fenomen – takie kluby zawsze będą miały swoich kibiców, przywiązanych do swego małego, zupełnie nie liczącej się firmy. Może nawet przyjdzie moda na kibicowanie takim małym klubikom, tak jak modne bywają piwa z małych, regionalnych browarów? Nie wykluczam, że stanie się i tak. Ale na razie – są modne w takiej skali, jak modne są lokalne puby w niewielkich miejscowościach. Ktoś zastrzegł, że na mecze drugoligowego (w rzeczywistości to III liga) Widzewa Łódź chodzi kilkanaście tysięcy kibiców, to znaczy więcej niż na wiele meczów polskiej ekstraklasy piłkarskiej. Ale tendencja, która się rysuje, zdaje się jednak iść w zupełnie innym kierunku. Bo jeśli Widzew awansuje wyżej, będzie musiał kupić lepszych

piłkarzy, którzy nie będą utożsamiali się z klubem, tylko z wysokością kontraktu. Nie oszukujmy się zresztą, dzisiejsi Widzewiaczy też pewnie chętnie przesłibby do klubu walczącego o wyższe cele, oferującego lepsze kontrakty i bonusy. Taką postawę przyjmuje się obecnie niemal za pewnik.

Dotyczy to także wychowanków. Czytam, że w chorzowskim Ruchu zadebiutował Mateusz Bogusz, który po raz pierwszy wyszedł na murawę przy ulicy Cichej, gdy miał 16 lat i 194 dni. To wychowanek Gwiazdy Ruda Śląska, choć przecież jest Polski rocznika 1999, choć przecież jest młodszy, zatem – to niezwykle utalentowany grakej, jak zresztą o nim piszą. Czytamy dalej w „Piłce nożnej”: „Bogusz znalazł się na celowniku czołowych polskich klubów, ale także kilku zagranicznych. W pierwszej połowie roku najgłośniejszy było o Napoli, a ostatnio na pierwszy plan wysunęło się Brighton& Hove Albion. Można być pewnym, że angielski klub nie miałby pewnie problemów ze spełnieniem żądań finansowych Ruchu. /.../ Może lepiej, żeby jego talent dojrzał za granicą, a nie w II lidze”. No cóż, inni wychowankowie Ruchu już wybrali – i tak Przemysław Bargiel piłkarsko dojrzał w AC Milan, Kamil Grabara broni bramki Liverpoolu. Żyjemy w „globalnej wiosce”... Grabarę zobaczyć można w telewizji...

A wszystko zaczęło się na przełomie lat 80-90. ubiegłego wieku. Wtedy właśnie Ruch (ówczesny mistrz Polski) sprzedał do Panathinaikosu Ateny super-snajpера Krzysztofa „Gucia” Warzychę. Wcześniej, „za PRL-u”, zawodnicy chorzowskiego klubu wyjeżdżali na Zachód, do słabszych klubów, aby dorobić do sportowej emerytury. Warzycha pojechał do Grecji w najlepszym dla piłkarza wieku. Został tam piłkarskim półbogiem. Po latach Piotr Gociak w książce „Kreta subiektywne” (Pascal, 2017) wspomina jak to: „Z właścicielem sympatycznej knajpki w Stalidzie dyskutowaliśmy przy obiedzie łamanym angielskim na temat ciemnoskórego polskiego napastnika Emanuele Olisadebe, wówczas w barwach Panathinaikosu Ateny. Dobry, ale Krystof Warzika lepszy, twierdził (nie bez racji) gospodarz /.../ w Grecji wszyscy wiedzieli, kim jest Krzysztof Warzycha”. Tegoroczne wakacje spędzałem na greckiej wyspie Samos i natknąłem się na łódź nazwaną „Kris-tof Vazexa”, a przecież „Gucio” skończył piłkarską karierę kilkanaście lat temu... Przeczytałem niedawno wypowiedź kibica niebieskich, że Warzycha jest piłkarską legendą Panathinaikosu, a nie Ruchu. No cóż, statystyki zdają się potwierdzać taką opinię – dla Ruchu strzelił 66 bramek w ekstraklasie, dla Panathinaikosu 244, z Ruchem zdobył jedno mistrzostwo ekstraklasy, z Panathinaikosem mistrzem był 5 razy, trzy razy był królem strzelców greckiej ekstraklasy. Tyle statystyka. Ale mimo to – moim zdaniem – Krzysztof Warzycha jest i pozostanie legendą „niebieskich” z Chorzowa, wielkiego klubu, który zalicza właśnie totalny upadek. Warzycha, wielki piłkarz, który grał na (i dla) Cichej. Nie chciałbym być złym prorokiem, ale „następny (taki) będzie, może za sto lat”, by posłużyć się słowami znanej piosenki Budki Suflera. ▲

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Razem czy osobno?

Czeska gospodarka ma się dobrze. Przejścięte wynagrodzenie w pierwszym kwartale 2018 roku wzrosło o rekordowych 8,6 proc. Mamy najniższe w Unii Europejskiej bezrobocie, mięsa i owoców zjadamy tylko nieznacznie mniej, aniżeli najbogatsi Europejczycy. Na kolejne podwyżki płac mogą się u nas cieszyć pracownicy strefy budżetowej – m.in. nauczyciele, pracownicy instytucji kulturalnych, policjanci, strażacy, żołnierze, cywilni pracownicy sądów i prokuratury. Od stycznia wzrosną też emerytury. A jednak nie ma co ukrywać – w najbliższych miesiącach będziemy też coraz głębiej sięgać do kieszeni. W związku z suszą i niższymi planami podróży najpewniej mąka i pieczywo. Więcej zapłacimy prawdopodobnie za mleko i wyroby mleczne (cena masła już teraz bije rekordy), a także za mięso i piwo (mniej urodziło się jęczmienia i chmielu). Podwyżki cen zapowiedzieli najwięksi dostawcy energii elektrycznej.

domowych, przyczyniły się w ostatnim czasie do narodzin nowego fenomenu. Otóż coraz więcej kobiet i mężczyzn rezygnuje ze wspólnego zarządzania domowym budżetem. Przybywa małżonków i partnerów, którzy postanowili konsekwentnie dzielić rodzinne finanse na „moje” i „twoje”. Okazuje się (co może dziwić zagorzałym miłośnikom tradycji), że szczególnie młodzi ludzie żywią jak gdyby coraz bardziej ograniczone zaufanie do swoich partnerów, jeżeli chodzi o wydawanie pieniędzy. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni są często przekonani, że ich „druga połowa” trwoni zarobione pieniądze, stąd też lepiej, aby każdy żył na własny rachunek i sam odpowiadał za stan swoich finansów. Jak wynika z badań statystycznych, co piąty mężczyzna u nas nie pożyczłby swoich pieniędzy własnej partnerce lub żonie. Kobiety są pod tym względem jeszcze bardziej radykalne – swojemu mężczyźnie nie udzieliłoby pożyczki 28 proc. z



Fot. ARK

Marzenia nie muszą się spełnić

Tak czy owak, swoją sytuację finansową porządkując ciągle jako dobrą cztery spośród pięciu czeskich, morawskich i śląskich rodzin. Pomimo to jednak, co może zakrawać na paradoks, 80 proc. obywateli deklaruje, że ciągle nie starcza im pieniędzy na realizację marzeń. Prawdopodobnie dlatego, że mają coraz większe oczekiwania. Jak mówi przysłowie – z jedzeniem rośnie apetyt. Wynika to w każdym razie z badań agencji STEM/MARK. Tylko 15 proc. rodzin wierzy, że marzenia uda im się w krótkim czasie urzeczywistnić. Najczęściej zaś ludzie marzą o własnym domu lub mieszkaniu, o egzotycznych urlopach i o nowym samochodzie. Ale nie tylko o nierealne marzenia chodzi. Co dziesiąty obywatel naszego kraju twierdzi, że ciągle z trudem starcza mu pieniędzy do kolejnej wypłaty. Pomimo to, że pracuje i – jak wynika ze statystyk – zarabia coraz więcej. Co dwudziesty Czech z kolei nie jest w stanie odłożyć ze swojej wypłaty ani korony. Przyczyną może być tu jednak konieczność spłacania np. kredytu hipotecznego lub duże wydatki w okresie urlopu macierzyńskiego czy wychowawczego. Co wcale, przybywa jednak takich, którzy w celu poprawienia swojej sytuacji finansowej próbują skutecznie znaleźć dodatkowe zajęcie lub zrezygnować z nałogów, takich jak papierosy czy alkohol.

Ograniczone zaufanie

Problemy finansowe, z którymi pomimo kariery i rosnących wynagrodzeń boryka się wciąż całkiem spora liczba gospodarstw

nich. Ludziom, dla których własne interesy i ochrona zgromadzonego majątku to sprawy priorytetowe, należy polecić zawarcie umowy małżeńskiej. Sporządza ją notariusz i trzeba za nią zapłacić. Jeszcze kilka lat temu dla większości par taka umowa była czymś absolutnie nie do przyjęcia, gdyż niejako a priori zakładała brak zaufania lub miłości w nowym związku. Obecne jest już nią zainteresowana jedna piąta par narzeczonych.

Dla tych, którzy na umowę małżeńską raczej się nie zdecydowali, a bardzo chcieliby zachować niezależność finansową, dobrym rozwiązaniem mogą być konta osobiste oraz jedno konto wspólne. Na to ostatnie małżonkowie lub partnerzy przelewają określone sumy pieniędzy, z których odpłacają potem wspólne wydatki związane np. z utrzymaniem domu lub wychowaniem dzieci. Warto jednak dokładnie ustalić, ile będziemy odkładać na wspólne konto, co wymaga z kolei starannego skalkulowania przychodów i wydatków. Ale i jeden wspólny rachunek ma stałe swoich zdecydowanych zwolenników. Ogranicza on co prawda swobodę małżonków lub partnerów, z drugiej strony jednak zmusza do większej finansowej dyscypliny i, co tu dużo gadać, jest oznaką wzajemnego zaufania. Ponadto w rodzinach, gdzie dochody są raczej ograniczone, lepiej mieć je pod wspólną kontrolą. Łatwiej uniknąć wtedy sytuacji kryzysowych, łatwiej też planować najważniejsze wydatki. Wspólne konto jest najwygodniejsze tam, gdzie jeden z małżonków nie pracuje, tudzież nie ma własnych dochodów, którymi mógłby dowolnie dysponować. ▲

RESjotIS /151/



Jarosław Jot-Drużycki

Ogniste dożynki

Kończy się czas zbiorów. Może jeszcze gdzieś gdzieś pnie się do nieba niezżęta kukurydza, ale rodzime zboża już dawno są uprzątnięte z pola. Po ścierniskach buszuje ptactwo w poszukiwaniu pojedynczych ziarenek. A zatem czas na święto plonów.

W okresie tzw. Polski Ludowej odbywały się Centralne Dożynki. Była to kontynuacja zapoczątkowanych jeszcze przed wojną dożynek prezydenckich, z tym, że pana prezydenta zastąpił towarzysz sekretarz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. I tak było przed półwieczem, 8 września 1968 roku na nieistniejącym już Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie.

„Dożynkowi goście przybyli do Warszawy nocą i w godzinach rannych specjalnymi pociągami. Ulicami, udekorowanymi szturmówkami biało-czerwonymi i zielonymi – ciągnęli na praski brzeg Wisły, na Stadion X-lecia, gdzie od lat – wspólnie z mieszkańcami Stolicy – obchodzą swe święka Święto Plonów. Tu składają przedstawiciele wsi meldunek Gospodarzowi Centralnych Dożynek z przebiegu żniw i osiągniętych plonów”; pisała dzień później na pierwszej stronie „Trybuna Ludu”.

Już o dziesiątej stadion był wypełniony blisko stu tysięcznym tłumem, wśród którego znajdował się niepozorny mężczyzna z wąsikami w bładoniebieskim garniturze i czarnym berecku na głowie. Pod pachą trzymał brązową pekatą teczkę.

„Orkiestra gra hymn narodowy. Zrywa się burza oklasków na cześć przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych. W łóży honorowej zajmują miejsca: Gospodarz Dożynek – I Sekretarz KC PZPR, tow. Władysław Gomułka (1905-82), Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski – tow. Marian Spychalski (1906-80), Prezes Rady Ministrów – tow. Józef Cyrankiewicz (1911-89)”. Następuje oficjalne powitanie, a zaraz po nim część artystyczna. „Na zielonej murawie stadionu rojno od ubranej w stroje ludowe młodzieży. Obserwujemy prace wiosenne dziewcząt na polach, siew ziarna... i taniec dzieci wśród dojrzewającego zboża”.

Wszystko toczy się dalej podług prawa wegetacji. „Rozlega się pieśń żniwna – powoli formuje się korowód dożynkowy. Pojawiają się wieńce dożynkowe, a wśród nich jeden – najwspanialszy. Ten, który symbolizuje plon tegorocznych żniw”. Starosta i starościna niosą na tacy duże bochen chleba, a naprzeciw nim na stadionową płytę schodzi Gospodarz w asyście partyjno-niemiowej świty. Rozlega się śpiew: „Plon nieśmiemy, plon!”.

Chleb trafia do rąk Gomułki, ten wygłasza okolicznościowe przemówienie zwieńczone gromkimi brawami. Czas na dożynkową zabawę. „Grają kapele, by po chwili ustąpić miejsc tanecznym parom. Jest ognisty oberek i walcyk, są też tańce regionalne, jak kaszubski »kosejder«, rzeszowski »lasowiak« i wielkopolski »wiwate«”. Nie zabrakło rzecz jasna i tradycyjnego, również ognistego, poloneza. I w tym właśnie czasie siedzący w trzeciej ławce od dołu w sektorze nr 13 mężczyzna w berecku wyjmując z brązowej teczki dwie butelki rozpuszczalnika, odkorkowuje, wylewa zawartość na siebie i trze zapalką o draskę.

Na stadionie wybuchą nagle sople czarnego dymu – ale o tym już „Trybuna” nie pisze. Słychać krzyki. W górę frunie parę ułotek sporządzonych na maszynie: „Protestuję przeciw nie spowodowanej agresji na bratnią Czechosłowację”. Popłoch. Ludzie odbiegają od żywej pochodni. Milicjanci próbują gasić płonącego. Szczęk migawki. Tajnik wyrasta jak spod ziemi. Promienie słońca prześwietlają teczke. Esbacy zabezpieczają brązową teczke, w której znajduje się m.in. biało-czerwona flaga z hasłem „Za

naszą i waszą wolność. Honor i Ojczyzna” oraz trzynaście kartek z odręcznym napisem „Prawda i Człowieczeństwo”.

„Człowiek płonął, to jest coś strasznego. Widziałem jak zmieniał się, wszystkie kolory, jak kameleon; poprzez fiolet, zieleni do czerwoności. Włosy stały pionowo jak maszty. Płonął a wokół ludzie krzyczeli wariat, wariat”, wspominał po latach ówczesny milicjant Michał S. Po ugaszeniu półnagi mężczyzna, którego nadpalony beret spadł między ławki, schodził o własnych siłach podtrzymywany przez funkcjonariuszy. I cały czas krzyczy.

„Wjechała karetka i ludzie próbowali go do tej karetki zapędzić, ale bali się go dotknąć”, relacjonowała Grażyna N. „Lekarz też, taki w białym fartuchu człowiek, też coś chciał z nim zrobić, ale bał się go dotknąć, on dłuższy czas był poniżej mnie i wołał coś, ale grała muzyka i myśmy nie słyszeli, co on woła. Wołał dużo”.

Samochód odjeżdża. A na stadionie kolejne grupy wirują w tańcu. Nikt nic nie zauważył, z „Trybuną Ludu” na czele. „Dużo uciechy było, gdy do ludowej zabawy włączyła się młodzież ubrana z miejska – współcześnie, a przystawia im zespół »No-to-co«”.

Mężczyznę w niebieskawym garniturze i czarnym berecie, który w dwa i pół tygodnia po agresji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację postanowił zaprotestować (wzorując się na buddyjskich mnichach z Wietnamu Południowego), był pochodzący z Przemysła Ryszard Siwiec (1909-68). Z wykształcenia filozof, z zawodu księgowy, żołnierz Armii Krajowej. Jednak jego czyn nie został na tym stu tysięcznym stadionie dostrzeżony, co do dzisiaj budzi zdumienie. Dlaczego nie podpałił się podczas przemówienia Gomułki? Wtedy by go zauważono. Towarzysz Wiesław przerwałby przemówienie... Siwiec zmarł po czterech dniach w szpitalu w wyniku poparzeń.

W styczniu 1969 roku na znak protestu przeciwko okupacji Czechosłowacji podpałił się w Pradze student Jan Palach (1948-69). To zmotywowało kolegę Siwca, Władysława Mazurę, do posłania anonimowego listu do Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa o tym, co się wydarzyło podczas warszawskich dożynek. I w kwietniu, ponad pół roku po fackie, świat dowiedział się wreszcie o czynie Siwca. Natomiast dopiero w 1991 r. usłyszano przesłanie, które na dwa dni przed samospaleniem nagrał na taśmie magnetofonowej księgowy z Przemysła:

„Ustrój zawieszony na bagnietach i zawieszony na czołgach Armii Czerwonej do innych krajów, ustrój narzucony im brutalną siłą i tą siłą utrzymywany, nie jest ani dyktatorem proletariatu, ani komunizmem, ani socjalizmem, ani demokracją. Nie ma ceny, której nie warto by zapłacić, żeby taki ustrój nie zapanował nad światem. Ludzie, ludzie, opamiętajcie się! Młodzieży, przyszłości narodu – nie daj się mordować co 20 lat, żeby na świecie zapanowały, lub nie zapanowały rozmaite izby. Nie daj się mordować, żeby taka czy inna grupa ludzi zdobyła władzę totalną. Ludzie, którzy nie zapomnieliście jeszcze najpiękniejszego słowa na ziemi – matka! Ludzie w których ciele może tkwić iskra ludzkości, uczuć ludzkich, opamiętajcie się! Usłyszcie mój krzyk, krzyk szarego, zwyczajnego człowieka, syna narodu, który własną i cudzą wolność ukochał ponad wszystko, ponad własne życie. Opamiętajcie się jeszcze nie jest za późno!” ▲

PS. Wykorzystano też listę montażową filmu „Usłyszcie mój krzyk” i tekst słuchowiska „Testament” w reżyserii Macieja J. Drygasa; „Kwartalnik filmowy”, nr 1/1993.

SŁOWA Z KAPELUSZA



Joanna Jurgala-Jureczka

Chrystus bez głowy

Dobro doszli! – witają nas Chorwaci. Nie tylko uprzejmie i grzecznie – jak wita się turystów. Witają bardzo serdecznie. Swojsko. Jak swoich.

W Molunacie jestem ósmy raz. Rok w rok. Przyciąga jak magnes. Mała rybacka miejscowość – ostatnia przed granicą z Czarnogórą.

Przywitałam się z Senką. Ona mówi po chorwacku, ja po polsku – rozumiemy się świetnie.

– Miałas przyjechać do Polski. Była chora, nie mogła. – Trudno – ale my przyjechalibyśmy do ciebie. Uśmiecha się.

– Vidimo se! – mówi, odchodząc. – Do zobaczenia! Będziemy się spotykać na tej jednej uliczce rybackiej wioski, w sklepie, nad morzem... Nie, nad morzem nie, bo Senka nie ma czasu tam siedzieć. Krząta się, doglądając domu i gości, którzy nie są właściwie gośćmi. Są u siebie.

Marina przywiezie czerwone i białe wino na powitanie. – Nice to see you!



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

I znów – nie tylko uprzejmie, ale serdecznie. Jej dom „zagrał” w kilku scenach „Siedmiu spódnic Alicji”. Wie o tym. Cieszy się. To oczywiste, że w jednej ze swoich książek bohaterów zaprowadziłam na chorwacki koniec świata. Postanowiłam, że właśnie w tej scenarii powinni się w sobie zakochać. Tak, jak ja zakochana jestem w tym miejscu i w tych ludziach. Zakochać się, bo tutaj wino uderza do głowy. Wszystkie smaki są prawdziwe.

I jest dobry czas, żeby się sobie samej przyjrzeć. Bo tu ludzie się nie śpieszą. Wczorzeń lódzie wypływają na połów – na spokojne morze. Wracają nad ranem. Niespiesznie. I jest cicho. W końcu w tej ciszy człowiek zabiegany, zaśpiesszony, zapracowany zanurza się od stóp do głów.

Pod warstwą ciszy i spokoju jest jednak ukryty dramat tej ziemi – pogranicznej. – Tam nie idźcie. Zboczcie góry jest jeszcze wciąż zaminowane. Po tamtej wojnie...

W Čilipi, przed kościołem turystów przyciągają kolorowe chorwackie stroje ludowe. Tańce, tęskne i radosne śpiewanie. Ale jeśli ktoś zajrzy do kościoła, zobaczy Matkę Bo-

ską z przestrzelonymi oczami. I świętego Józefa, którego głowę położono u jego stóp. I Dzieciątka – małego Jezusa – bez głowy. Trzyma w dłoniach gołąbka niosącego pokój. W dwóch językach zapisano na umieszczonej obok tablicy, że 13 stycznia 1992 roku ucierpiały nie tylko owe niekompletne figury, ale także cała spalona miejscowość.

Aloja opowiada, jak po wszystkim z Dubrownika wrócili do Molunatu, choć nie bardzo mieli do czego wracać. Zastali zniszczony dom, pozarzynane zwierzęta. W kuchni na podłodze sąsiedzi, którzy przeszli przez góry, pozostawili kozy z poderżniętymi gardłami. Sygnał był czytelny: jeśli wrócić, zrobimy z wami to samo.

Aloja płakała. – Jak to? Znow uciekać... Nagle zobaczyła życie, które tliło się wśród śmierci. Jedna jałówka ocalała, schowała się między oliwnymi drzewkami. I teraz, kiedy gospodarze wrócili – ona też wróciła do domu.

Nie uciekli. Nie mogli zostawić jej samej. Są do dzisiaj. Blisko granicy.

Rusza Liga Narodów

Zamiast towarzyskich meczów o pietruszkę, piłkarskie reprezentacje powalczą w nowym stylu. Liga Narodów obiecuje większe emocje, tym bardziej że najlepsi mogą zdobyć dodatkową przepustkę na Euro. Polacy na pierwszy ogień zmierzą się dziś o godz. 20.45 z Włochami. Mecz na stadionie w Bolonii będzie debiutem dla selekcjonera Jerzego Brzęczka. Biało-czerwoni po nieudanym mundialu zmieniają system obrony, z jakim przegrywali na boiskach w Rosji. W dzisiejszym spotkaniu Orły Brzęczka powinny zagrać w ustawieniu z trzema środkowymi pomocnikami. W Lidze Narodów uczestniczyć też reprezentacja RC. Podopieczni Karla Jarolima wczoraj po zamknięciu numeru podejmowali w Uherskim Hradziszcu ekipę Ukrainy. (jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – DYWIZJA: HFK Ołomuniec – Hawierzów (sob., 10.00), Dziećmorowice – Bogumin (sob., 16.00). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** L. Piotrowice – Cz. Cieszyn, Czeladna – Datynie Dolne (sob., 16.00). **IA KLASA – gr. B:** Jabłonków – St. Miasto, Sl. Orłowa – Dobra, Dobratice – Stonawa (sob., 16.00), Bystrzyca – Hrabowa, Śmiłowice – B. Olbrachcice. **IB KLASA – gr. C:** Lutynia Dolna – Wędrzyna, Oldrzychowice – Wacławowice, Gnojnik – Zabłocie (sob., 16.00), L. Piotrowice B – Sucha Górna, I. Piotrowice – Sedliszcze, Nydek – Mosty k. J., Toszonowice – Wierzniewice (niedz., 16.00). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** TJ Pietwałd – G. Hawierzów, Żuków Górny – S. Hawierzów, B. Rychwałd – Sł. Rychwałd, V. Bogumin – G. Będowice, L. Łąki – Cierlicko (sob., 16.00), F. Orłowa – Dąbrowa (niedz., 16.00). **MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Metylowice/Frydlant B – Niebory, TJ Piasek – Gródek (niedz., 16.00). **PIŁKA RĘCZNA – EKSTRALIGA:** Jičín – HCB Karwina (sob., 18.00). (jb)

Ambicje coraz wyższe

Piłkarze ręczni Banika Karwina w najbliższą sobotę rozpoczynają kolejną przygodę w ekstralidze. W sezonie 2018/2019 podopieczni Marka Michaliska zagrają w roli mistrzów Republiki Czeskiej. – Ten fakt zobowiązuje do jak najlepszej gry – powiedział na konferencji prasowej szkoleniwiec karwińskiego klubu, Marek Michalisko. Zaolziański ekstraligowiec melduje u progu nowego sezonu dobrą formę, podbudowaną sparingami z klasowymi zespołami. W ramach letniego cyklu przygotowawczego karwiniacy zmierzili się m.in. z Tatranem Preszów w finale Pucharu Czecho-Słowackiego. Puchar trafił wprawdzie w ręce słowackiego zespołu, ale podopieczni Marka Michaliska

MARIAN ADÁMEK, OBROŃCA HC STALOWNICY TRZYNIEC, DLA »GŁOSU«:

Damy z siebie wszystko

Nie składamy broni – powiedział „Głosowi” obrońca HC Stalownicy Trzyniec, Marian Adámek. Hokeiści Trzyńca w piątek i niedzielę zaliczą wyjazdowe mecze Ligi Mistrzów – kolejno z Djurgårdenem Sztokholm i Tapparą Tampere.

Janusz Bittmar

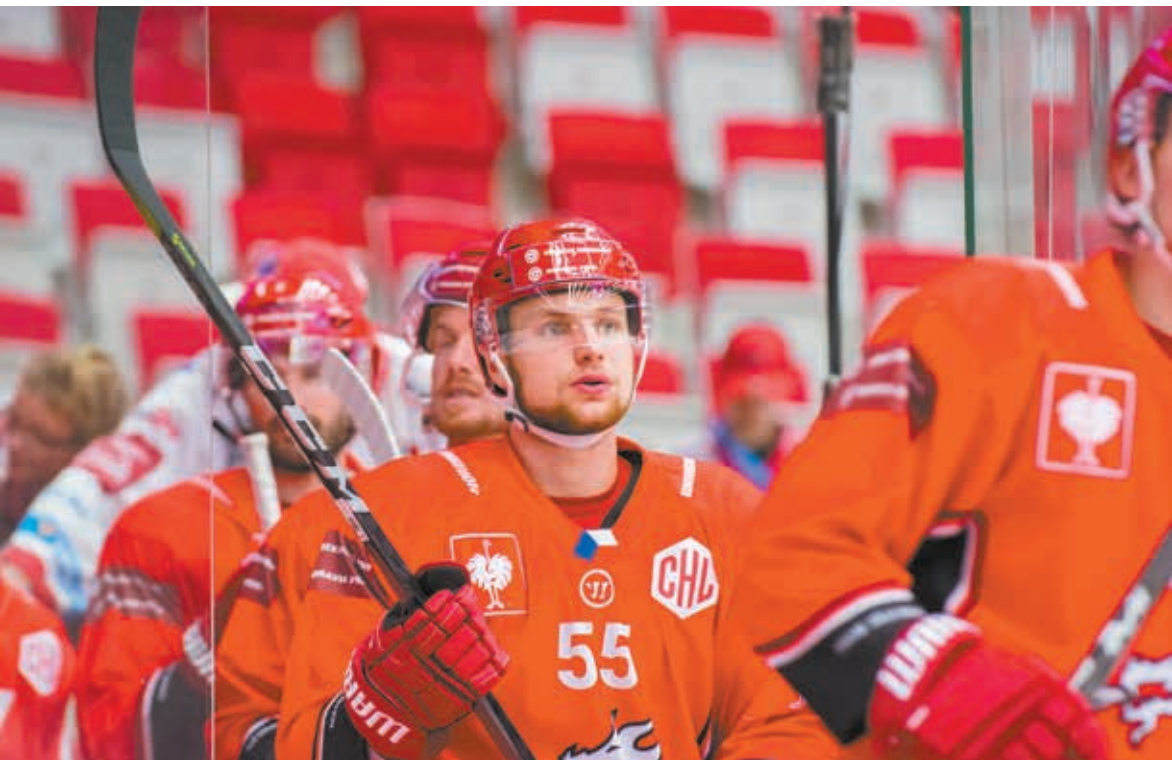
Właśnie pakuję walizkę, a raczej walizki z kompletnym sprzętem – zdradził nam w środowy wieczór Marian Adámek. Stalownicy, którzy w 1. kolejce fazy grupowej Champions League przegrali z Djurgårdenem 1:6, zaś w drugiej kolejce polegli z Tampere 2:8, przystępują do rewanżowych pojedynków z wiarą, że jeszcze nic straconego. Dzisiejszy mecz na tafli sztokholmskiego klubu rozpoczyna się o godz. 18.30, w niedzielę w Tampere hokeiści ruszają do boju o 18.00.

Jak się czuje hokeista, który siedząc na walizkach odlicza godziny do wyjazdu na ważne mecze Ligi Mistrzów. Czujesz tremę, czy raczej odpowiedzialność za wynik na placu gry?

– To jest połączenie zdrowej, budzącej tremy i odpowiedzialności. Wszyscy w klubie zdajemy sobie sprawę z tego, że początek Ligi Mistrzów w naszym wykonaniu był fatalny. Chcieliśmy nawiązać do udanych pojedynków sprzed roku, do dobrej passy w Lidze Mistrzów, która doprowadziła nas aż do półfinału rozgrywek, ale niestety coś zgryztnęło tym razem.

Oberwali w mediach, a także od trenerów przede wszystkim obrońcy, czyli ty również. Dobra defensywa wymaga jednak bezwzględного zaangażowania również od napastników...

– Wiemy o tym doskonale. Po prostu niektóre elementy nie wypadły w meczach z Djurgårdenem i Tam-



• Marian Adámek (z numerem 55) traktuje Ligę Mistrzów bardzo poważnie. Fot. hccelari

pere. W defensywie popełnialiśmy dziecinnie proste błędy. Wynikały z prostego faktu – gubiliśmy niepotrzebnie krążki w trakcie naszych akcji ofensywnych. Każda taka strata przekłada się na zabójczą kontrę w wykonaniu rywala. Skandynawskie kluby słyną ze świetnego wykształcenia technicznego, a także z jednej bardzo ważnej umiejętności, zgrabnego odbioru krążków w strefie środkowej.

To nic nowego pod słońcem. W zeszłym sezonie też przeciwieście zakosztowaliście pojedynków ze szwedzkimi i fińskimi klubami...

– Zgadza się. Dlatego też nie składamy broni i postaramy się odmienić jeszcze losy naszej fazy grupowej. Do zdobycia jest dwanaście punktów, a więc kwestia awansu do fazy pucharowej wciąż pozostała w naszych rękach. Podstawa to wygrać w piątek w Sztokholmie, a potem w niedzielę na tafli Tampere. Długie godziny spędziliśmy w towarzystwie taśm video, analizując nasze błędy z meczów w Werk Arenie. Wierzę, że wyciągniemy z tego wnioski. Damy z siebie wszystko.

Po powrocie z Finlandii szybko trzeba będzie się przestawić na

tryb ekstraligowy. Jak ty osobiście czujesz się u progu nowego sezonu?

– Dmuchając na zimne, czuję się świetnie. Po kontuzji nie ma śladu, zaliczyłem z zespołem cały letni okres przygotowawczy. Samopoczucie trochę siadło po przegranych spotkaniach w Lidze Mistrzów, ale mam nadzieję, że wywiążemy się z obietnic danych kibicom i wrócimy w weekend ze skandynawskiego tournée w znacznie lepszych nastrojach. Jeszcze wciąż uczyć się hokeja, daleko mi do najlepszych. Uczę się od swoich starszych kolegów w drużynie. To najlepsza szkoła. ▲



Fot. IVO DUDEK

Kadra HCB Karwina

Bramkarze: Nemanja Marjanović, Petr Mokroš, Jiří Tabara
Skrzydłowi: Marek Drzyzga, Jakub Kraina, Jan Zbránek, Matěj Nantl, Dominik Solák, Ivan Stojanović, Miroslav Nedoma, Jan Pláček, Radim Chudoba, Marek Monczka, Alexandr Zamarski
Rozgrywający: Michal Brůna, Jan Mucha, David Růža
Obrotowi: Nicolas Noworyta, Týmoteusz Piątek, Jan Užek, Adam Wozniak
Trener: Marek Michalisko

(jb)



Celem jest medal igrzysk w Tokio. Reszta to przystanki

Marcin Lewandowski, reprezentant Polski w biegu na 1500 m

Miedzy nami kontynentami

Z naszej strony wszystko zostało pozapinane na ostatni guzik. Teraz pora na sportowców – stwierdził Valter Boček, szef sztabu organizacyjnego Pucharu Interkontynentalnego w Ostrawie. W weekend czołowi lekkoatleci świata powalczą na Miejskim Stadionie w Witkowicach o ostatnie prestiżowe zwycięstwa w tym sezonie.

Janusz Bittmar

Puchar Interkontynentalny jest stosunkowo młodą imprezą w kalendarzu lekkoatletycznym. Pierwsza edycja została rozegrana w 2010 roku w Splicie, a po raz ostatni zawodnicy walczyli w Marrakeszu. Dla Ostrawy, która gości w sobotę i niedzielę trzecią odsłonę Pucharu, przygotowanie zaplecza dla sportowców z całego świata było prawdziwym wyzwaniem.

W organizację imprezy włączyło się ponad trzysta osób, w tym 150 wolontariuszy, którzy wcześniej zdobywali doświadczenie podczas mityngu Złote Kolce. Oprawa rozpoczynającego się jutro Pucharu Interkontynentalnego została podporządkowana nieco pompacyjnej wizji twórców z ramienia Międzynarodowego Stowarzyszenia Federacji Lekkoatletycznych. Ma być efektownie, z fajerwerkami, czyli w duchu jak najlepszej promocji królowej sportu. W miejscu, gdzie w przeszłości witał się z publicznością Złoty Kolców fenomenalny jamajski sprinter Usain Bolt, wyrosła na potrzeby Pucharu Interkontynentalnego „Brama Herosów”. Wykorzystane zostaną też specjalne kamery przymocowane na linach, znane chociażby z imprez Pucharu Świata w skokach narciarskich. – To ukłon w stronę widzów przed telewizorami – zdradził Boček. Kamery zostały zainstalowane w czwartek, dziś na stadionie spodziewane są już tylko końcowe prace liftingowe.

Lekkoatletyczne gwiazdy meldują się w Ostrawie od środy. Formuła Pucharu Interkontynentalnego zakłada, że zawodnicy startują w drużynach kontynentalnych. O triumf walczą ekipy reprezentujące Europę, Afrykę, Amerykę Północną i Południową oraz Oceanię z Azją. Kapitanem drużyny Europy został Colin Jackson, Ameryki Północnej i Ameryki Południowej Mike Powell, Afryki Nezha Bidouane, zaś Azji z Oceanią Jana Pittman. Kapitanowie nie będą brali czynnego udziału w sportowej rywalizacji. Udał się na pierwszy, do jednego z kapitanów tenisowego Pucharu Davisa – czyli w tłumaczeniu na język zrozumiały dla wszystkich mają być zwykłymi trenerami odpowiedzialnymi za pomysły taktyczne itp.

W regulaminie zawodów czytamy, iż „zawodnicy za zajęte miejsca będą otrzymywać punkty – od ośmiu za pierwsze, do jednego za ósme miejsce. W konkurencjach drużynowych pierwsza reprezentacja zdobywa osiem, druga sześć, trzecia cztery, a czwarta dwa „oczka”. Oryginalnym pomysłem wprowadzonym przez organiza-



• Do gwiazd Europy należy cieszyńnianin Michał Haratyk. Fot. MICHAŁ CHWIEDUK

torów jest „dżoker”. Każdy kontynent może wystawić czterech „dżokerów”, którzy w razie zwycięstwa otrzymają podwójną liczbę punktów.

W barwach Starego Kontynentu powinni się liczyć polscy lekkoatleci. Biało-czerwoni, którzy w wojowali tegoroczne mistrzostwa Europy na otwartym stadionie w Berlinie, mogą być siłą napędową europejskiej drużyny. W Ostrawie nie zabraknie m.in. złotej medalistki z Berlina – młociarki Anity Włodarczyk. W kadrze Europy znajdują się ponadto: Michał Haratyk (pchnięcie kulą), Wojciech Nowicki (rzut młotem), Justyna Święty-Ersetic (400 metrów), Sofia Ennaoui (1500 m), Paulina Guba (pchnięcie kulą), Michał Rozmys (800 m), Marcin Lewandowski (1500 m), Anna Sabat (800 m). Zabraknie natomiast aktualnego mistrza Europy na dystansie 800 m, Adama Kszczota. Polski super-biegacz z powodu kontuzji ścięgna Achillesa odpuścił resztę sezonu, nie wystartuje również w przyszłorocznym sezonie halowym. – Niestety muszę ten sezon już zakończyć. Nie wystartuję w finale Diamentowej Ligi, nie wystartuję również w nadchodzącym Pucharze Interkontynentalnym – napisał Kszczot na swoim Facebooku. – Zaczynam już dwuletnie

przygotowania do igrzysk i potrzebuję raz na 11 lat, bo od 2007 roku biorę udział w dwóch sezonach, odpocząć, zregenerować się, po to, żeby ze zdwojoną siłą wystartować w przyszłym roku – tłumaczył 28-letni zawodnik.

Gospodarze imprezy, Czesi, wystawią czterech swoich reprezentantów – kulomiota Tomáša Staňka, biegaczkę Šimonę Vrzałową i oszczepników – Nikol Ogrodnikow oraz Jakuba Vadlejcha. Oprócz Nikol Ogrodnikowej, srebrnej medalistki mistrzostw Europy w Berlinie, pozostała trójka wystartuje w Ostrawie-Witkowicach zaśluga dzikich kart przyznanych przez organizatorów.

Cztery lata temu na stadionie w marokańskim Marrakeszu w rzucie młotem triumfowała Anita Włodarczyk, trzeci był młociarz Paweł Fajdek. Adam Kszczot dołączył punkty dla Europy na swoim koronnym dystansie 800 m, zajmując w ostrej stawce trzecie miejsce. Dwie poprzednie edycje stały się łupem drużyny Europy. W pierwszej edycji Europa zdobyła 429 punktów, pokonując po zaciętej walce Amerykę (419,5 pkt.) i Afrykę (292 pkt.). W 2014 roku sytuacja się powtórzyła. Znow zwyciężyła Europa (447,5 pkt.), wyprzedzając Amerykę (390) i Afrykę (339). Jak będzie tym razem? ▲



• Jana Pittman (Azja i Oceania)



• Colin Jackson (Europa)



• Nezha Bidouane (Afryka)



• Mike Powell (Ameryka)

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Namieniona kobieta (9, godz. 17.30); **SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN:** 1 + 1 = 3 (8, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Příběh koček (10, godz. 16.00); Whitney (10, godz. 17.30); Chata na prodeji (10, godz. 19.00); Mamma Mia! Here We Go Again (10, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Zakonnica (7, godz. 20.00); Kubik hrdina (7, godz. 17.45; 9, godz. 12.30); Hotel Transylwania 3 (8, godz. 15.00); Jurassic World: Zniknięcie królestwa (8, godz. 17.30); Mamma Mia! Here We Go Again (8, godz. 20.00); Ant-Man i osa (9, godz. 14.30); Mission: Impossible – Fallout (9, godz. 17.30); Usměvy smutných mužů (9, godz. 20.00); Všechno bude (10, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Destination Wedding (7-9, godz. 17.30); Zakonnica (7-9, godz. 20.00); Kubik hrdina (8, 9, godz. 15.00); Všechno bude (10, godz. 17.30); McQueen (10, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Maria Magdalena (8, godz. 18.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Příběh koček (8, 9, godz. 15.30); Všechno bude (7-9, godz. 17.30); Zakonnica (7-9, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Moja żyrafa (7-9, godz. 14.00, 10, godz. 14.30); Rodziny nie się wybiera (7-9, godz. 15.30, 10, godz. 16.00); Zakonnica (7-9, godz. 19.30, 10, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzciniec 105,3 MHz.

Ogłoszenia do „Głosu” przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawka 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 9.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

UWAGA! – Absolwentki i absolwenci Wydziałówki od Starego Kościoła rok 1950 spotykamy się dnia 10. 9. o godz. 13.00 w Hotelu na Frysztackiej. Zaprasza Tadek i Józek. **ŻUKÓW DOLNY** – MK PZKO zaprasza na wycieczkę do Wrocławia w terminie 12.-14. 10. 2018. Cena 2 200 kc (w cenie autokar, zakwaterowanie, śniadania, przewodnik). Zgłoszenia i informacje: rahuppert@volny.cz, tel. 736 436 823. **SKRZECZÓŃ** – Uwaga chórzyst! Pierwsza powakacyjna próba chóru mieszanego „Hasło” odbędzie się w poniedziałek 10. 9. o godz. 18.00 w Domu PZKO. **KARWINA** – Klub seniora „Przyjaźń” zaprasza swych członków i sympatyków na spotkanie powakacyjne w dniu 10. 9. o godz. 17.00 do salki PZKO Karwinia-Nowe Miasto. **KOŃSKA-PODLESIE** – MK PZKO Końska Podlesie serdecznie zaprasza członków i sympatyków na tradycyjne plakci 7. 9. o godz. 16.00 przed lokalem PZKO. **UWAGA!** – Absolwenci 1951 r. Polskiego Gimnazjum w Orłowej i orłowsky absolwenci gimn. pedagogicznego. Spotykamy się w wtorek 11. 9. o godz. 14 we Frysztacie na parterze hotelu przy ul. Frysztackiej. **CIERLICKO-KOŚCIELEC** – Zapraszamy serdecznie na tradycyjne spotkanie byłych cierliczan i sympatyków do Domu Polskiego Żwirki i Wigury na Kościelcu. Spotkanie odbędzie się w wtorek 11. 9., początek o godz. 14. Gościem specjalnym będzie Józef Szymczek z krótkim wykładem wspomnieniowym o Żwirce i Wigurze. Informacje Józef Przywara, tel. 723 307 653. **CIERLICKO-KOŚCIELEC** – Z okazji 86. rocznicy Żwirkiowska MK PZKO Cierlicko-Kościelec za-

prasza w imieniu posła na Sejm RP Jacka Falfusa i Przemysława Drabka, wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Bielsku Białej, na mszę św. w intencji Żwirki i Wigury do kościoła św. Wawrzyńca na Kościelcu we wtorek 11. 9. o godz. 17.00. Po mszy św. prze-marsz na Żwirkiowsko i złożenie kwiatów. Dom Polski Żwirki i Wigury otwarty od 9.00 do 19.00. **CIESZYN** – Turystyczny Klub Kolarski „Ondraszek z Cieszyna zaprasza na nocną wycieczkę rowerową zbrojnika Ondraszka 8. 9. o godz. 20.00. Zbiórka na rynku w Cieszynie. Organizatorzy proszą o zabranie ze sobą kamilzki oraz innych elementów odbołaskowych. Prowadzącym będzie Piotr Hamera „Paparazzi”. **CIESZYN** – Stowarzyszenie Emerytów Polskich w RC zaprasza członków na wycieczkę do Koniaków Ochodźtze w dniu 11. 9. Ojdzad o godz. 9.00 z przystanku k. Celmy w Cieszynie. W razie deszczu wycieczka nie odbędzie się. Zapraszamy. Ew. kontakt tel. 776-257-070. **CZESKI CIESZYN** – W piątek, 7 września o godz. 18, odbędzie się w ośrodku kultury „Strzelnica” edycja specjalna talk show „Zaolzie Potrafi” z pochodzącym z Zaolzia prof. Jerzym Buzkiem, byłym premierem Polski. Program artystyczny oraz szczegóły na www.zaolziepotrafi.cz. Rezerwacja biletów w cenie 100 CZK/17PLN – tel.: 777 80 89 33 lub: zaolzie.potrafi@gmail.com. **CZESKI CIESZYN** – Czy wiesz, że w Beskidach istnieje muzeum morskie, albo że sztab generalny pruskiej armii znajdował się 50 km od Cieszyna? Czy wiesz, że kiedy Wisła podniosła swe wody, mieszkańcy stolicy Żabiego Kraju pływali po rynku w łódkach? Takie i wiele innych ciekawostek czeka na uczestników wycieczki autokarowej MK PZKO Czeski Cieszyn-Mosty, która odbędzie się w sobotę, 15. 9. o godz. 8.00. Ojdzad sprzed poczty w Mostach. Cena: osoby dorosłe – 300 kc, młodzież – 150 kc. Zgłoszenia u Marii Dywor, tel. 776-251-223.

KARWINA-FRYSZTAT – Biblioteka Regionalna Karwinia zaprasza na dzisiejszy kiermasz książek, który odbywa się na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie i potrwa do godz. 17.00. Przygotowano program kulturalny, poczęstunek, gry i zabawy dla dzieci, a przede wszystkim książki w językach polskim, czeskim i słowackim, które sprzedawane będą po symbolicznej cenie. Zebrane pieniądze ze sprzedaży zostaną przeznaczone na cele charytatywne. **KARWINA** – Sekcja Kobiet ZG PZKO zaprasza członkinie Klubów Kobiet MK PZKO do udziału we wspólnieniowej wycieczce po miejscach pamięci założycielek Sekcji Kobiet z okazji 50-lecia założenia SK. Dnia 12. 9. o godz. 9.00 będzie podstawiony autokar na dworcu kolejowym w Karwinie. Odwiedzimy cmentarze i złożymy kwiaty i znicze na cmentarzach w Karwinie, Orłowej, Suchej Górnej, Cz. Cieszynie, Trzyńcu, Bystrzycy i w Nydku. Podsumowanie i zakończenie wycieczki odbędzie się w Domu MK PZKO Jabłonków. Autokar zabierze panie z powrotem aż do Karwiny. **KARWINA-DARKÓW** – MK PZKO w Darkowie oraz Chór „Lira” zapraszają na tradycyjne wykopki, które odbędą się w sobotę, 8. 9. o godzinie 15.00 w ogrodzie przy darkowskiej świetlicy PZKO. Atrakcje festynowe zapewnią one. **MARKLOWICE DOLNE** – Spotkanie przedwyborcze kandydatów Stowarzyszenia Soužití -Wspólnota odbędzie się we wtorek 11. 9. o godz. 17.30 w świetlicy PZKO w Markłowicach Dolnych. **SUCHA GÓRNA** – MK PZKO w Suchej Górnej informuje, że odjazd na najstarszych pocztówkach”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10/8:** do 16. 9. wystawa pt. „Karwinia na najstarszych pocztówkach”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyni, Polna 964:** stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeu 89:** do 31. 12. wystawa pt. „V žárů výhně”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy w niedzielę 9. 9. o godz. 16.00 do Kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego na drugi koncert 14. Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Będzie to koncert młodej generacji: małżeńskie duo organowe – karwińska rodaczka Anna Tomanikowa i jej mąż Ondřej Mucha. Oboje ukończyli kilka muzycznych szkół organowych i kościelnych szkół chórmistrzowskich w kraju i za granicą (Wrocław). Koncertują często jako duo organowe. W Karwinie obok utworów solowych (dwie Toccaty) zabrzmia-

cztery utwory na cztery ręce (Ad. Hesse, N. W. Gad, F. Lachner).

OFERTY

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoni: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GL-641

PRZEPROWADZKI + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108. GL-488

WYSTAWY

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwinia, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwinia. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00. **DUŻA SALA WYSTAW MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA, Frýdecká 387:** do 11. 11. wystawa pt. „Zwierzęta i ich dzieci”. Czynna: wt-pt, godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00. **▲ MAŁA SALA WYSTAW:** do 11. 11. wystawa pt. „Piękno szkła perfumierii” ze zbiorów Hany Stolo-wej. Czynna: wt-pt, w godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00. **▲ Galeria Na schodach:** do 11. 11. wystawa obrazów Dariny Kry-giel. Czynna: wt-pt w godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlovova 583/2: do 31. 10. wystawa pt. „V novém státě – éra první republiky”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10/8:** do 16. 9. wystawa pt. „Karwinia na najstarszych pocztówkach”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyni, Polna 964:** stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy w niedzielę 9. 9. o godz. 16.00 do Kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego na drugi koncert 14. Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Będzie to koncert młodej generacji: małżeńskie duo organowe – karwińska rodaczka Anna Tomanikowa i jej mąż Ondřej Mucha. Oboje ukończyli kilka muzycznych szkół organowych i kościelnych szkół chórmistrzowskich w kraju i za granicą (Wrocław). Koncertują często jako duo organowe. W Karwinie obok utworów solowych (dwie Toccaty) zabrzmia-

ŻYCZENIA

Tam, gdzie Czantoria się wznosi
10 września obchodzi 80. urodziny
Pan JÓZEF SZYMECZEK
z Nydku
Dużo zdrowia i sił, szczęścia i powodzenia, a także dobrego humoru życzy żona oraz synowie z rodzinami. Słodkie buziaki ślą również wnuczki i wnuki Sabinka, Katka, Petra, Marcin, Robert, Marek, Michał i Dominik. GL-485

Wiemy, że dziś Twe urodziny, ale to chyba są jakieś kpiny! „Stedemdziesiąt” ktoś szepnął na ucho. Kto jest taką straszną kłamczuchą? Więc, ile masz lat, nie ma znaczenia, przyjmij od nas najlepsze życzenia!

MARIU STUCHLIK
życzenia urodzinowe składają mąż i synowie z rodzinami. GL-471

WSPOMNIENIA

Dnia 4. 9. 2018 minęła pierwsza rocznica śmierci
ŚP. HILDEGARDY SCHIMKE
z domu Poloczek
O chwilę wspomnień proszą rodziny Schimków i Foltynów. GL-484

W niedzielę, 9 września minie siódma rocznica śmierci
ŚP. FRANCISZKI HELENY RZYMANOWEJ
z Orłowej-Poręby
która 22 października obchodziłaby 95. urodziny. O chwilę wspomnień prosi córka z rodziną. GL-483

Wszystko na świecie prędko przemienie, Płomienie zgasną, woda przepłynie, Przemienie radość i to, co boli, Czasy nieszczęścia i czasy niedoli. Minęło szczęście, przeszło cierpienie, A pozostało tylko wspomnienie.
W sobotę 8 września obchodziłaby swoje 70. urodziny Nasza Kochana

śp. ILONA SZAROWSKA
z Orłowej
Zaś 5 sierpnia przypomniałoby sobie smutną 26. rocznicę Jej śmierci. Z żalem, miłością i szacunkiem wspominają mąż Władysław i córka Aleksandra. GL-479

KONDOLENCJE

Szczere wyrazy współczucia Rodzinie byłego chórzysty
śp. WŁADYSŁAWA ŻYŁY
składa PZŚ HUTNIK. GL-485

TYM ODDYCHAMY

Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10 z dnia 6. 9. 2018

Czeski Cieszyn	37,8	Rychwałd	28,3
Hawierzów	36,2	Trzciniec	37,0
Karwinia	36,8	Wierzniovice	25,6



POLECAMY W TELEWIZJI
Wielki Gatsby
Sobota 8 września, 20.00
TVC 2

PROGRAM TV

PIĄTEK 7 WRZEŚNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.55** Ratownicy (s.) **10.50** Doktor Martin (s.) **11.45** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Reporteryzacja TVC **14.45** Manu i Maciej jadą do Rzymu **15.15** Amant **15.40** Niezwykłe losy **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Pierwsza republika (s.) **20.55** 13 komnata Jana Cimickiego **21.25** Wszystko-party **22.20** Poirot (s.) **0.05** Sprawy detektyw Murdocha. **TVC 2**
5.59 Dzień dobry **8.30** Czarodziejskie przedszkole **9.00** Z kucharką dookoła świata **9.55** Kto zamordował królewiczów w Tower? **10.45** Wiek żelaza **11.45** Tubylcy, zwierzęta i ja **12.35** Pavel Kristián z Koldina **12.50** Martin Bacháček z Nauměřice **13.05** Złoty człowiek z Rio **14.20** Chcesz mnie? **14.45** GEN – Galeria elity narodu **15.00** Lusitania **15.50** Najważniejsze operacje II wojny światowej **16.50** Półmrok **17.20** Rodopy **17.45** Sąsiedzi **18.15** Czesi ratują **18.45** Wieczorynka **18.55** Kwartet **19.20** Historie domów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cudowna planeta **21.00** Geniusz (s.) **22.10** Tajemnice Laketop (s.) **0.05** Nieznani bohaterowie.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.40** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzi Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Detektyw Monk (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzi Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Żeny w pokuśeni (film) **22.40** No Escape (film). **PRIMA**
6.25 Atomówki (s. anim.) **6.45** Transformery (s. anim.) **7.10** Jetelin (s.) **7.55** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Powrót do Sandy Bay (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Ostatni gliniarz (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Sport Star **20.15** Czesi i Słowacja mają talent **21.45** Tajna broń (film) **0.00** 3+1 z Jetelina (s.).

SOBOTA 8 WRZEŚNIA

TVC 1
6.00 Amant **6.20** Łopatologicznie **7.10** Droga na Borneo (film) **8.10** O książnicze w wieży (bajka) **9.00** Ojciec Brown (s.) **9.50** Columbo (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Złote stado (bajka) **13.50** Dziwna sprawa (film) **15.05** Zły dom (film) **16.10** Poirot (s.) **17.55** Mieszkać jak... w spa **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Wszystko-party **21.05** Cudowne lata pod psem (film) **22.45** Skorpion (film) **0.35** Bananowe rybki. **TVC 2**
6.00 Teleranek **6.05** My, mówiące zwierzątki **6.30** Babar i przygody Badou (s. anim.) **6.50** Rycerz Rdzawek (s. anim.) **7.05** Show Garfielda **7.20** Nowości z natury **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.10** Poszukiwania czasu utraconego **9.30** Wielka Wojna Ojczyzniana **10.20** Życie aktora: František Němec **11.15** Droga wody podziemnej **11.35** Nie poddawaj się **12.30** Chcesz mnie? **13.00** Słowo na niedzielę **13.05** Magazyn chrześcijański **13.30** Przez ucho igielne **14.00** Magazyn religijny **14.25** Bohemia incognita **14.45** Czesi ratują **15.15** Królestwo natury **15.45** Podróż po górnej Aragonii **16.10** Pory roku na Ziemi **17.05** Odkrycie skarby: Sflinks **17.55** Tajemnica wyspy Vanuatu **18.45** Wieczorynka **18.55** Podróż po Czeskiej Szwajcarii **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** W imię przyjaźni (film) **21.40** Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem (film) **1.15** Podróżowania. **NOVA**
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.55** Dama i Król (s.) **11.00** Co o tym sądzi Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Detektyw Monk (s.) **16.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzi Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **21.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.35** CSI: Cyber (s.) **23.25** Bez śladu (s.). **PRIMA**
6.30 Atomówki (s. anim.) **6.45** My Little Pony (s. anim.) **7.15** Jetelin (s.) **7.55** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Niezapomniany raj (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Ostatni gliniarz (s.) **14.30** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Sport Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.30** Tak jest, szefie! **22.50** V.I.P. Morderstwa (s.) **0.05** Policja w akcji.

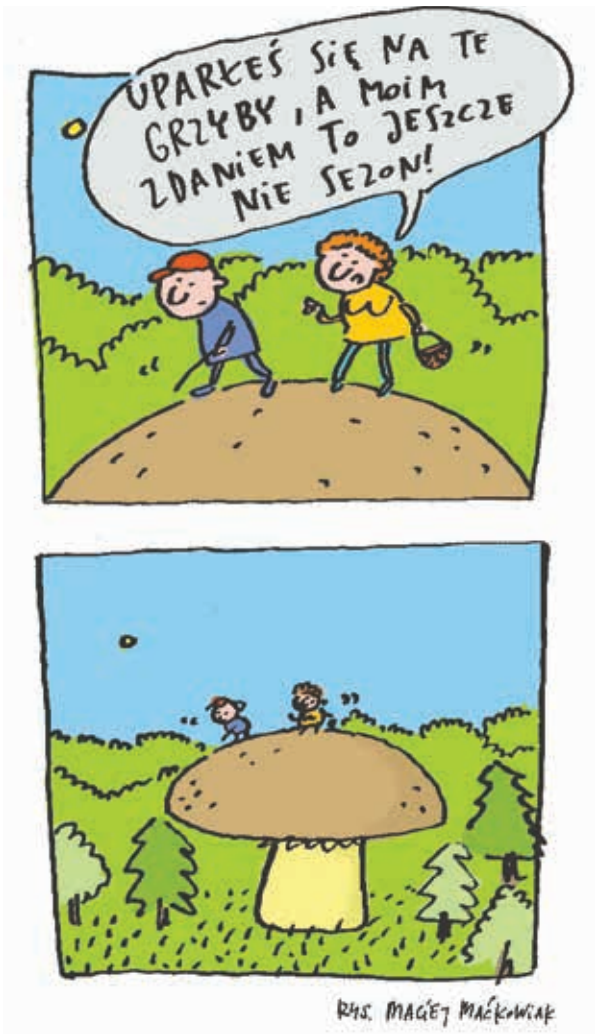
8.40 Cinderella Story (film) **10.20** Male miłości **11.20** Mary-Kate i Ashley: Nowy Jork, nowa miłość (film) **13.05** Rycerze z Szanghaju (film) **15.20** Wchodzę w to, szefie! (film) **17.15** Na szlaku klubownika (film) **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Dama i Król (s.) **21.30** Odlamki **22.05** Plan lotu (film) **23.55** Wchodzę w to, szefie! (film). **PRIMA**
6.30 Atomówki (s. anim.) **6.45** Transformery (s. anim.) **7.15** M.A.S.H. (s.) **8.10** Największe bitwy czołgowe **9.15** Prima ZOOM Świat **9.40** Tak jest, szefie! **11.00** Partia **11.55** Poradnik domowy **12.50** Poradnik Ładzi Hruški **13.40** Jak zbudować marzenie **14.40** Morderstwa w Midsomer (s.) **16.55** Wielka filmowa kradzież (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Ojcowie na wychowawczym (s.) **21.30** Sport Star **22.05** Miasto odkupienia (s.) **0.10** Bike Salon.

PONIEDZIAŁEK 10 WRZEŚNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Ojciec Brown (s.) **9.55** 168 godzin **10.25** Śladami gwiazd **10.55** Pierwsza republika (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Bananowe rybki **14.30** Słoneczko na huśtawce (film) **15.55** Na-pisała: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżowania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** La-birynt (s.) **21.05** Manu i Maciej jadą do Rzymu **21.35** Reporteryzacja TVC **22.15** Kryminolog (s.) **23.15** Na tropie **23.40** Taggart (s.) **0.30** AZ kwiz. **TVC 2**
5.59 Dzień dobry **8.30** Czarodziejskie przedszkole **9.00** Kamera w podróży **9.55** Boeing 787 Dreamliner **11.05** Babel **11.30** Magazyn religijny **12.00** Klucz **12.25** Narodowość dorasta **12.55** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.05** Nieznani bohaterowie **14.10** Na winnym szlaku **14.40** Podróż po Czeskiej Szwajcarii **15.05** Świat z lotu ptaka **16.00** Przygody nauki i techniki **16.25** Lotnicze katastrofy **17.20** Dwoje kontra Hitler **18.15** Malediwy **18.45** Wieczorynka **18.55** Niezrealizowane projekty **19.15** Głosy strachu **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Po Hitlerze **20.55** Tunel bazowy Świętego Gotarda **21.55** Kłatka (film) **23.25** Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem (film) **1.15** Podróżowania. **NOVA**
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.55** Dama i Król (s.) **11.00** Co o tym sądzi Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Detektyw Monk (s.) **16.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzi Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **21.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.35** CSI: Cyber (s.) **23.25** Bez śladu (s.). **PRIMA**
6.30 Atomówki (s. anim.) **6.45** My Little Pony (s.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

...tak jest



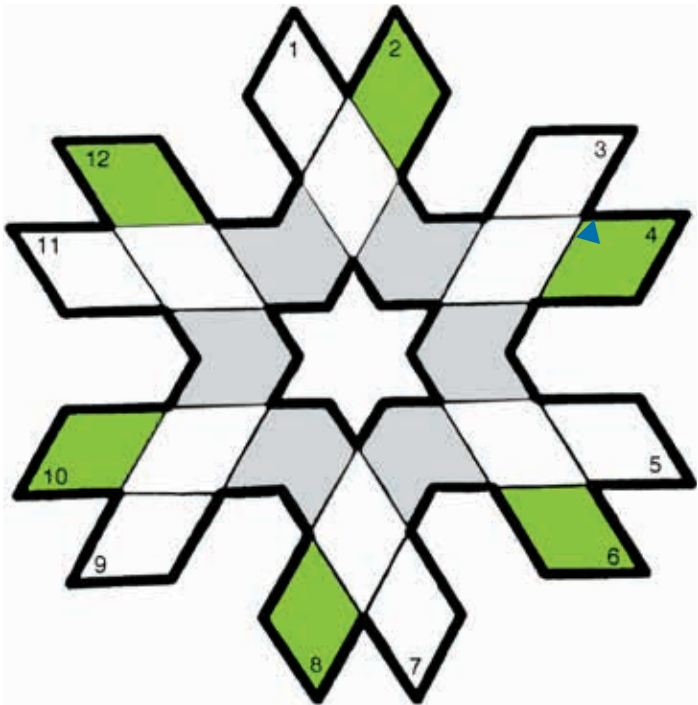
● W tej odsłonie naszej zabawy proponujemy następujące miejsce do ponownego odkrycia: mosty przez Głuchową w Bystrzycy. Zdjęcie archiwalne pochodzi z książki Karola Kalety „Beskydy, hory a lidé”.
Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze ujęcie, jakie dostaniemy.
Zdjęcia prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live.
Serdecznie zapraszamy do współpracy!

LOGOGRYF ŁAMANY

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie cytatu Marka Hłaski - polskiego prozaika i scenarzysty filmowego:
„Zrozumiałem, że rozumu nie można zastąpić wiedzą o tym, jak należy...”

- 1. - 4. tajemnicza siła, zły los
- 3. - 6. gruzy, rozwaliny, resztki zamczyska
- 5. - 8. mały Antek
- 7. - 10. niejeden w rafie
- 9. - 12. miasto nad Soławą w niemieckim kraju związkowym Saksonia-Anhalt
- 11. - 2. połać czymś po wierzchu lub potocznie świętować

Wyrazy trudne i mniej znane: CALBE (BJK)



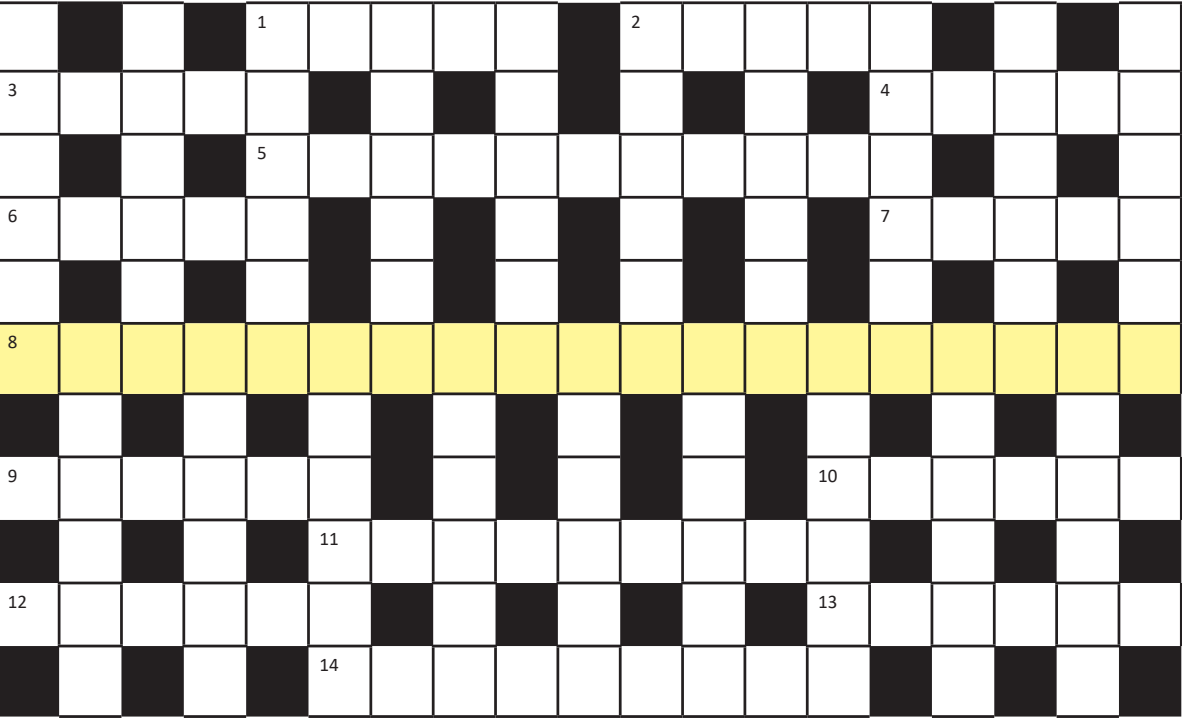
Rozwiązanie logogryfu kolistego z 24 sierpnia:
LEKCJĘ CHARAKTERU
Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki kombinowanej z 24 sierpnia:
PORA NIGDY NIE BĘDZIE IDEALNA

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

Rozwiązaniem krzyżówki jest dokończenie cytatu, którego autorem jest Les Brown: *Nie znając ani kierunku, ani celu podróży...*

- PIONOWO:**
AMISOS, APACZE, AUGUST, BRAMKA, CZYNSZ, DEKRET, ENKIDU, GRABIE, IKARUS, ILIADA, KANION, KLAPKI, LANCIA, OKSZEN, STRAZE, SZAMAN, SZPIEG, TIKRID, ŻELAZO

POZIOMO:
1. energicznie, dynamicznie, żywo, szybko
2. wielkouchy nietoperz
3. firma z jabłuszkiem
4. srebrzystobiały metal (Lu), z grupy lantanowców
5. władza ustawodawcza
6. rodzaj zamszu lub miętko wyprawiona skóra owcza
7. upierzone krągowce lub film grozy Alfreda Hitchcocka
8. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
9. choroba oczu nazywana glaukomą
10. bylina lecznicza zwana także pomórnikiem lub kupalnikiem górskim
11. wiara w pojawienie się Mesjasza, który zbawi świat
12. naczynie w ciemni lub kocia toaleta
13. Babinicz z „Potopu”
14. uczucie tęsknoty
- Wyrazy trudne lub mniej znane: IRCHA, LUTEN (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w środę 19 września 2018 r. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie zadań z 24 sierpnia otrzymuje **Alfred Lotter z Suchej Górnjej**.